

CZYTELNIA MBP

Tragedie w święta • Dzielne sokoły • Program TV

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

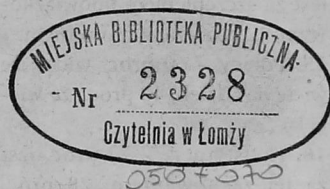
Nr 1 (1886)

6 stycznia 2019

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Jasnowidz o Polsce

Ciemno widzę



Polskie Sylwestry

Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 **Plus Minus**

szczegóły na stronie nr 3



Nasze widzenie spraw i wydarzeń daje obraz nas, jako Polaków. Jaka przez nasz pryzmat jest Polska?

Polska 2018

1. Przyszłość – 65 proc. z nas uważa, że będzie lepiej, 35 proc., że gorzej.
2. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy – 89 proc. deklaruje, że na WOŚP daje, 11 proc., że nie daje.
3. Nasz priorytet – dla 77 proc. rodzina, dla 23 kariery.
4. Marzenia – 86 proc. stwierdza, że są dla odważnych, 14 proc., że dla naiwnych.
5. Szkoła – 49 proc. jest zdania, że rozwija, 51 proc., że tłamsi.
6. Studia – dla 74 proc. są drogą do sukcesu, dla 26 proc., stratą czasu.
7. Zarobki – 42 proc. nie narzeka, dla 58 proc., za mało.
8. Unia Europejska – 88 proc. widzi w niej „dużo dobrego”, 18 proc. więcej złego, niż dobrego.
9. Polska za 100 lat – 61 proc. widzi nasz kraj, jako skansen Europy, 39 proc. jako lidera Europy.
10. Niemcy – 80 proc. postrzega ich jako sąsiadów, 20 proc. jako wrogów.
11. Kara śmierci – 51 proc. jest „przeciw”, 49 proc. „za”.
12. Wybory – 87 proc. ocenia, że jego głos się liczy, 13 proc., że nie.
13. Pałac Kultury i Nauki w Warszawie – 93 proc. uważa, że należy go odświeżyć, 7 proc., że zburzyć.
14. Szczepienie dzieci – 88 proc. jest za szczepieniem obowiązkowym, 12 proc. za dobrowolnym.
15. Polacy – 60 proc. widzi, że wiele nas dzieli, 40 proc., że wiele łączy.
16. Konstytucja – 72 proc. jest za jej zachowaniem, 28 proc. za zmianą.
17. Katastrofa smoleńska – 87 uważa, że był to wypadek, 13 proc., że zamach.
18. Stan wojenny – 53 proc. uznaje go za zbrodnię, 47 za konieczność.
19. Nobel dla Lecha Wałęsy – 75 proc. jest z niego dumna, 25 proc. uznaje nagrodę dla Wałęsy za nieporozumienie.
20. Cenzura – dla 72 proc. jest niedopuszczalna, dla 28 proc. czasami konieczna.

(Wyniki ankiety na jakajestpolska.pl)



Łomża 2018

W 2018 roku w Łomży mieszkało 59 467 ludzi, czyli 220 mniej niż 31 grudnia 2017.

Ślubów cywilnych mieszkańcy miasta zwarli 133, a wyznaniowych (konkordatowe) 255.

W minionym roku zmarło 919 mieszkańców miasta (879 w 2017), a urodziło się 1 221 (1 264 w 2017). Wśród nich 604 dziewczynek (673 w 2017) i 617 chłopców (591 w 2017)

Najpopularniejsze imiona w 2018 r.: Szymon (39), Jakub (34), Zuzanna (33), Zofia (32), Marcel (28), Aleksander i Aleksandra (po 27).

Samorząd wydał 658 decyzji o przyznaniu samorządowego beczkowego (668 w 2017).

Takie oficjalne dane przekazał na 31 grudnia 2018 Łukasz Czech z biura prasowego Urzędu Miejskiego w Łomży.

Ciemno widzę!

Rozmowa z jasnowidzem WOJCIECHEM GLANCEM

– Co czeka nas w 2019 roku?

Wojciech Glanc: – Nie będzie to dla nas najlepszy rok. Będzie dobry tylko dla odważnych i przedsiębiorczych, którzy odważą się robić coś poza granicami kraju. Dobry dla tych, którzy nie tylko postanowią zmienić rytm swojego życia, ale zechcą go zmieniać.

W mojej wizji zobaczyłem tłum ludzi, z wywróconymi na wierzch pustymi kieszeniami. Dość przynębiający obraz w szarych barwach. Wszystkiemu towarzyszył smutek, desperacja, rozczarowanie. Obraz przemienił się w wizję ogromnego banku i kilku czołowych polityków całujących na przemian rękę bankowego i kościelnego hierarchy.

Moim zdaniem nastąpi poważny ekonomiczny kryzys w Polsce. Nie w Europie, tylko w samej Polsce. Zacznie być odczuwalny już w lutym. Czekają nas ogromne podwyżki oraz problemy biurokratyczne, wywołane nowymi ustawami, które przejdą niepostrzeżenie, gdy społeczeństwo będzie zajęte tematami „przykrywkami”, takimi jak aborcja lub in vitro. O kryzys będzie oskarżana Unia Europejska, ponieważ już w kwietniu lub maju nałoży na Polskę sankcje. Ludzie zapomną, że kryzys zaczął się wcześniej, niż nałożone sankcje.

Przejdą ustawy, które pozwolą byle urzędasowi zniszczyć czyjś biznes wedle upodobania. Tylko przedsiębiorcy, którzy budują swoje biznesy za granicą wyjdą z tego obronną ręką.

– Czy zmieni się coś w polskiej polityce?

– Jeśli mówimy o rządzie, to cały czas pojawia mi się wizja karuzeli z przesiadającymi się „starymi” pasażerami. Przegrana PiS jest tylko pozorna. To ośmiornica, która zmienia swoje kolory, ale macki



ma wszędzie. Czeką nas parę skandalicznych niespodzianek. Poważna katastrofa kolumny rządowej, tym razem śmiertelna dla pasażera, wywoła poważne zamieszanie w rządzie. Ta katastrofa zostanie wykorzystana propagandowo, podobnie jak katastrofa Tupolewa. Teorie o zamachu, podsycanie nienawiści.

Jarosław Kaczyński około czerwca dostanie na mównicy dziwnego ataku. Zostaną rozpowszechnione teorie o próbie otrucia, zamachu, a tak naprawdę będzie to miało wiele wspólnego z jego postępującym w 2019 roku złym stanem zdrowia. To będzie, moim zdaniem, wylew albo atak serca. Wyjdą też na jaw jakieś dokumenty, dotyczące jego przeszłości. Jakies papiery i nagrania, które zatrząsą polityczną areną.

Wyskoczy afery, przy której SKOK będzie wydawał się drobnym przypadkiem.

Piekło otworzy bramy dla następnego kościelnego hierarchy. Jego śmierć uwolni następne „demony”, bo wypłyną sprawy ciągle nieznanymi afer kościelno-rządowych.

Nastąpi poważna eskalacja afer pedofilskich w kościele katolickim i nie tylko. Pomnik Jankowskiego zostanie zniszczony na jesieni.

Afera natury seksualnej w otoczeniu samego prezydenta też będzie na czołówkach gazet w trzecim kwartale.

– Mam nadzieję, że wiele z tych przepowiedni jednak się nie sprawdzi!

– Ja też mam taką nadzieję. I powiem szczerze, będę się cieszył! (źródło: thefad.pl).

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.



Przed Wigilią przybieżały do redakcji ciepłe, serdeczne słowa z okazji Świąt i Nowego Roku. Pocztą tradycyjną i elektroniczną, telefonicznie i osobiście.

Za pamięć, życzliwość i wszelkie oznaki, że jesteśmy sobie bliscy, z serca dziękujemy.

Naszym wiernym i nowym Czytelnikom, wspierającym nas Przyjaciołom, Ogłoszeniodawcom, Mecenasom na rok 2019 życzymy zdrowia i spokoju, szczęścia i pomyślności. Niech dla wszystkich będzie dobrym czasem, a każdy jego dzień przeżyty z pasją.

*Władysław Tocki
z Zespołem*



Za życzenia, przyjmowane jako pomyślna wróżba urodzaju i powodzenia, gospodarze obdarowują kolędników świątecznymi smakołykami lub drobnymi datkami. Popularną formą, zwłaszcza wśród dzieci, było kolędowanie z gwiazdą, kozą, turoniem i różnego rodzaju figlami. Przed laty w Łomżyńskim kolędowały Herody, czyli grupy, odgrywające biblijną opowieść o przyjsciu na świat Jezusa, w którą wplataną zabawne wątki ludowe.

Występowali w niej pasterze, trzej królowie, dziad, baba, Żyd, śmierć, diabeł, Cygan, żołnierz, policjant, kominiarze, muzykanci. Do dziś żywa tradycja kolędowania przetrwała w nielicznych miejscach w Polsce. Podtrzymują ją szkoły, domy kultury, zespoły regionalne.



**Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp
do elektronicznego wydania
weekendowej „Rzeczpospolitej”,
magazynu „Plus Minus”,
który kosztuje 4,90 zł!**

**Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod KQKQ4UWJC i czytaj!**

MYŚL TYGODNIA:

Wystarczy iść na cmentarz wojenny, by zdać sobie sprawę z tego, jaka jest alternatywa dla jedności europejskiej

Jean - Claude Juncker

■ Ponad 2 600 dzieci skorzystało w 2018 r. z pomocy dentysty w dentobusie. Dociera zwłaszcza do mniejszych miejscowości, by dzieci, które tam mieszkają, miały możliwość wykonać przegląd zębów, zdjęcie rentgenowskie. Dentysta z dentobusu wskazuje gabinet, gdzie mają się zgłosić, gdy konieczne jest dalsze leczenie.

■ Immunitet i połowę pensji stracił na razie suwalski sędzia, który po pijanemu spowodował kolizję i uciekł. Taką decyzję podjął Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku. Postanowienie nie jest jednak prawomocne. Utratę immunitetu musi potwierdzić Sąd Najwyższy.

■ 6 bloków komunalnych powstanie na osiedlu Bema w Białymstoku. Do ponad 170 mieszkań w tym miejscu dojdzie około 800. W Białymstoku jest około 4 500 mieszkań komunalnych.

■ Obwodnica Broku i Mazur na trasie z Wysokiego Mazowieckiego do Białegostoku (prowadzi przez środek obu wsi) powstanie, zdecydował wojewoda podlaski.

■ Dodatkowe parkingi wybuduje w tym roku Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa: około 20 miejsc przy ulicy Monte Cassino, 34 przy ulicy Śniadeckiego i 32 przy Niepodległości 15, zapowiedział prezes ŁSM Wojciech Michalak.

■ Zmarł Lech Wilczek, autor książek i albumów fotograficznych o tematyce przyrodniczej i wielki orędownik ochrony środowiska. Pochodził spod Warszawy, tam ukończył Akademię Sztuk Plastycznych. W 1971 roku zamieszkał z Simoną Kossak (zmarła w 2007 roku) w leśniczówce Dziejdzinka w Puszczy Białowieskiej. Miał 88 lat.

■ Syberyjski opłatek: na spotkanie opłatkowe Sybiraków zapraszają w piątek, 11 stycznia (godz. 16.00) do II Liceum Ogólnokształcącego (pl. Kościuszki 3) Oddział i Koło Związku Sybiraków w Łomży.

■ Ogólnopolski Kongres Rad i Sejmików Młodzieżowych „Podlaskie potrafi” odbędzie się w Białymstoku 25-27 stycznia.

■ Chłopców od 9 do 11 lat zaprasza Opera i Filharmonia Podlaska (sala kameralna, ul. Podleśna 2, Białystok) na przesłuchania we wtorek, 15 stycznia (godz. 18.00). Poszukuje w ten sposób odtwórcy głównej roli dziecięcej do nowej bajki muzycznej „Księga dżungli”. Zgłoszenia należy składać do 10 stycznia. Szczegóły, tel. 85 306 7571.

■ I nagrodę w II Konkursie Fotograficznym „Założenie” zdobył wieloletni fotoreporter „Kontaktów” Gabor Lőrinczy za fotografię „Cmentarz we mgle”. Konkurs organizuje Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Zgłoszonych zostało 19 zestawów fotografii.



Zasilany energią słoneczną, wielobarwny, przykuwający wzrok nowy „witacz” województwa podlaskiego stanął przed Białymstokiem na trasie S8. W tym roku „witacze” pojawiają się także na drogach na granicach województwa.

Orszak Trzech Króli w Łomży

Łomżyńskie parafie Krzyża Świętego, Bożego Ciała i św. Andrzeja Boboli organizują w niedzielę, 6 stycznia, Orszak Trzech Króli. Rozpocznie się Mszą świętą w każdym kościele (Bożego Ciała o godz. 11.30, Krzyża Świętego i św. Andrzeja Boboli o godz. 12.00), po której orszaki wyruszą

i połączą się w skate parku (ul. Ks. Anny), gdzie nastąpi symboliczny pokłon Trzech Króli.

Tego dnia wieczorem (po nabożeństwie o godz. 19.00) w kościele Krzyża Świętego odbędzie się koncert kolęd, którego solistą będzie śpiewak operowy z Teatru Wielkiego w Łodzi Rafał Songan.

Grzybem z Puszczy Białowieskiej w raka!

Korzeniowiec sosnowy to grzyb, który występuje na całym świecie. Jego medyczne zastosowanie wynaleźli jednak dopiero naukowcy z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Na początku 2018 roku stworzyli bank składający się ze 150 grzybów, występujących w Puszczy Białowieskiej. Korzeniowiec okazał się bardzo przydatny w zwalczaniu komórek nowotworowych jelita grubego.

„Nasze badania były przeprowadzone na liniach komórkowych i to pokazało nam, że komórki nowotworowe obumierają w sposób zdecydowany w porównaniu do tych, które ekstraktu z grzybów nie otrzymały”, powiedziała PAP prof. Halina Car, kierownik zakładu farmakologii doświadczalnej UMB.

Dodaje, że grzyb nie uszkadza praktycznie zdrowych komórek.

A to w kontekście walki z nowotworem bardzo ważna informacja, bo leki przeciwnowotworowe tego atutu nie posiadają.

Działanie korzeniowca zostało przetestowane na wyhodowanych w laboratorium komórkach fizjologicznych oraz komórkach nowotworowych raka jelita grubego i na myszach laboratoryjnych.

„W zależności od użytego stężenia ekstraktu z grzyba ma on spektakularny efekt hamowania wzrostu komórek nowotworowych. Badania wykazały zahamowanie rozwoju choroby nawet o 80 proc. Nie stwierdzono też złego wpływu związków z grzyba na fizjologię komórek”, mówi kierownik Zakładu Farmakologii Doświadczalnej UMB prof. Halina Car, cytowana przez uczelniane pismo „Medyk Białostocki”.

Znaki czasu

■ „Chiny rzucają wyzwanie światu demokracji oraz NATO”, powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas wystąpienia w Hamburgu. Szef MSZ Jacek Czaputowicz nazwał Francję „chorym człowiekiem Unii Europejskiej, który ciągnie Stary Kontynent w dół”. Obie wypowiedzi zostały przez wymienione w nich kraje przyjęte bardzo źle. To najbardziej szkodliwe dla Polski wystąpienia polskich polityków w 2018 roku.

■ Po ok. 65 000 zł miesięcznie zarabiają dwie współpracownice prezesa Narodowego Banku Polskiego Adama Glapińskiego. Dla porównania, poprzedni prezes NBP Marek Belka zarabiał ok. 57 tys. zł miesięcznie. Pensja obecnego szefa NBP trzymana jest w tajemnicy.

■ Na 37 000 położnych w Polsce, tylko 71 to mężczyźni. Pierwszym był Grzegorz Chajdaś, który od 25 lat pracuje w szpitalu im. Żeromskiego w Krakowie na oddziale patologii ciąży.

■ Brat dźgnął nożem brata w udo w przeddzień Wigilii w Gnieźnie. Zanim przyszła pomoc, stracił bardzo dużo krwi i zmarł w Wigilię w szpitalu na skutek krwotoku wewnętrznego.

■ Z 1714 do 2411 wzrosła ilość przestępstw w szkołach podstawowych. Nauczyciele uważają, że przyczyną jest zwiększający się w szkołach tłok, informuje „Dziennik Gazeta Prawna”.



Korzeniowiec sosnowy (pospolity)

Wykorzystaniem korzeniowca sosnowego zainteresowane są już firmy farmaceutyczne.

Grzyb ten pojawia się głównie na drzewach iglastych, jest uważany za niezwykle groźnego dla drzew pasożyta, bo powoduje próchnienie pnia nawet do wysokości kilkunastu metrów.

Polityczne roszady personalne

Nowy Zarząd Województwa Podlaskiego, złożony z radnych PiS, odwołał dyrektorów trzech Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego w Białymstoku, Suwałkach i Łomży w ostatni dzień starego roku, 31 grudnia: Michała Freino z WORD Białystok, Henryka Grabowskiego z WORD Suwałki i Cezarego Kisiel z WORD Łomża.

Na razie na ich miejsce nikogo nie wskazał.

Szefowie wszystkich instytucji, podległych Sejmikowi, zmieniają się od zawsze po wyborach, jeśli dojdzie w nich do zmiany układu politycznego. Bywa, że po odwołaniach nowa władza organizuje

konkursy na obsadę zwolnionego stanowiska, ale jest to fikcja, ponieważ obejmuje je za każdym razem partyjny nominat, choć nie zawsze idzie to w parze z kompetencjami.

Cezary Kisiel dyrektorem łomżyńskiego WORD był od lutego 2017. Zastąpił wówczas Mirosława Oliferuka, którego nagle odwołał Zarząd Województwa. Powodów nie podano, ale Oliferuk zaczął przejawiać „odchylenie piśmowskie”. Cezary Kisiel był i jest natomiast szefem łomżyńskich struktur Platformy Obywatelskiej.

Bezpośrednim zwierzchnikiem WORD w województwie jest wicemarszałek Marek Olbrys (PiS).

Muzyczny rekord grania bluesa

Nieformalny rekord Polski w graniu non stop bluesa ustanowili białostoccy i litewscy muzycy: blues rozbrzmiewał w pubie w Białymstoku nieprzerwanie 28 godzin. Jeden z pomysłodawców wydarzenia, dziennikarz publicznego Radia Białystok i muzyk bluesowy Marek Gąsiorowski powiedział, że chodziło o to, aby zagrać bluesa jak najdłużej w formule nieprzerwanego koncertu. Pomysł na rekord wziął się z chęci popularyzacji bluesa, również w głównych mediach.



W jego ocenie, dzięki nagłośnieniu próby ustanowienia takiego rekordu, cel został osiągnięty.

Wiosną lub latem ma zostać podjęta próba pobicia ustanowionego rekordu na dużej scenie w centrum Białegostoku. Publiczności zapewne bluesmanom nie zabraknie.

Kłęczała przy łóżku w nocnej koszuli Zamordowana w święta

Mieszkańcy tej klatki bloku przy ul. Żeromskiego w Czarnej Białostockiej zauważyli w czwartek rano, 27 grudnia, otwarte drzwi do mieszkania sąsiadki. Starsza kobieta (80 lat) kłęczała przy łóżku w koszuli nocnej. Nie żyła.

„Niczego nie słyszałam. Ciacho było. My przez ścianę mieszkamy, coś bym usłyszała. Dopiero rano drzwi na oścież na klatkę były otwarte, jakaś pani zapukała do sąsiadki, z góry schodził sąsiad

i oni ją znaleźli”, opowiadała na gorąco dziennikarzom pani Wanda, najbliższa sąsiadka zamordowanej.

Mimo wieku, sędziwa wdowa handlowała papierosami z prze-mytu i wódką.

„To ktoś swój ją zabił. W każdym bloku jest po kilka osób, które handluje. Bieda jest, może ktoś nie miał jak oddać długu, może myślał, że ona ma pieniądze”, mówili mieszkańcy bloku.

Wstępne ustalenia wskazują, że została uduszona.

Człowiek z wazeliny

Adam Andruszkiewicz, były członek ONR i były prezes Młodzieży Wszechpolskiej, poseł narodowców z listy Kukiz'15, który przeszedł do utworzonego przez Kornela Morawieckiego koła sejmowego Wolni i Solidarni, został wiceministrem cyfryzacji.

Andruszkiewicz urodził się w Grajewie w 1990 roku i ukończył europeistykę na Uniwersytecie w Białymstoku. W latach 2015 – 2016 był prezesem Młodzieży Wszechpolskiej, piewcą Romulda Rajsa „Burego”, sprawcy zbrodni na białoruskiej ludności w 1946 r., na którego cześć współorganizował marsz w Hajnówce. Wzbudził powszechne oburzenie, gdy w cza-

sie powrotu z marszu zrobił sobie zdjęcie przed domem jednej z ofiar „Burego”.

Jako poseł w TVP Info i mediach społecznościowych gromił „lewactwo” i „gejstwo” oraz straszył muzułmańskimi imigrantami. Od pewnego czasu zaczął mocno wychwalać premiera Mateusza Morawieckiego.

Część narodowców uważa, że za karierę sprzedał idee ruchu narodowego. Prezes Ruchu Narodowego Robert Winnicki po nominacji Andruszkiewicza do rządu stwierdził, że „jego kariera zbudowana jest na wazelinie”. Media, które tę opinię podchwyciły, zaczęły posła z Grajewa określać „człowiek z wazeliny”.

REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Sylwester na Starym Rynku



Renata i Arek, prywatnie małżeństwo od niespełna roku, oboje z Łomży



Łukasz Jabłoński, założyciel, lider i solista zespołu Joint z Łomży

Mieszkańcy Łomży i okolic polubili zabawę sylwestrową i powitanie Nowego Roku na Starym Rynku, bo stawili się tłumnie młodzi, rodziny z dziećmi i całkiem dojrzały. Na początku bawili ich laureaci specjalnego konkursu, ogłoszonego przez prezydenta, w którym nagrodą był między innymi sylwestrowy występ, Arek i Renata oraz zespół Joint z Łomży. Tuż przed północą temperaturę podgrzała grupa Future Folk Stanisława Karpia Bulecki z Zakopanego. Prezydent Mariusz Chrzanowski spuentował to żartobliwie, że tegoroczny „Sylwester marzeń” miał być w Zakopanem, ale Zakopane przyjechało do Łomży i to tutaj jest najlepsza zabawa sylwestrowa. Po fajerwerkach o godz. 0.00, czyli już w Nowym 2019 roku na scenie pojawił się Czadoman z hitami „Ruda tańczy jak szalona” i „Chodź na kolana”.

Urodziny w 2019 roku

1 stycznia 2019 roku w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży urodziły się dwie dziewczynki. Mama pierwszej, która pierwsza przyszła na świat w 2019 roku, jest z Zambrowa, a mama drugiej, urodzonej nad ranem, z Małego Płocka.

Statystyki z 2017 i 2018 roku wskazują, że 500+, które miało przyczynić się do przyrostu naturalnego Polaków, nie ma już wpływu na liczbę urodzin w całej Polsce.

Własność za darmo

Tydzień temu pisaliśmy, że mieszkańcy otrzymają dzierżawione wieczyste grunty na własność prawie za darmo, bo otrzymać mieli, zgodnie z zapowiedzią 98 proc. bonifikaty. Tymczasem Rada Miejska Łomży uchwaliła maksymalną bonifikatę w wysokości 99,9 proc. przy jednorazowej opłacie za przekształcenie użytkowania wieczystego we własność, czyli praktycznie za darmo. Wniosek o to prezydent miasta Mariusz Chrzanowski.



Finał na Starym Rynku

27. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Łomży 13 stycznia odbędzie się w tym roku na Starym Rynku, ponieważ partnerem Finału zostało miasto. Dzień wcześniej, czyli 12 stycznia Orkiestra zaprasza do Galerii Veneda na atrakcje dla młodszych i starszych. Będą także wolontariusze z nieodłącznymi skarbonkami WOŚP. Finałowi towarzyszyć będzie kąpiel morsów, bieg charytatywny na sta-

dionie miejskim, podwodne nurkowanie na basenie, koncert zespołu RY w Piwiarni Warka oraz maraton fitness w studiu Elite, w którym udział może wziąć każdy chętny.

Do łomżyńskiego Sztabu WOŚP, którym kieruje Monika Orłowska-Laskowska, zgłosiło się ponad 100 wolontariuszy.

Bieżące informacje śledzić można na facebook.com/sztabWOSPŁomza/.

Nowy teledysk „Pięknych i Młodych”

„Nie mów że”, to nowy utwór łomżyńskiej grupy „Piękni i Młodzi”. Teledysk pojawił się na YouTube w sobotę, 29 grudnia. Słowa napisali muzycy grupy Daniel Wilczewski oraz Dawid i Magdalena Narożni. Opowiada o miłości... „Piękni i Młodzi” zyskali ogólnopolską popularność, gdy zakwalifikowali się do finału programu „Must Be the Music. Tylko muzyka”.

Ola z Łomży na ekranach w Japonii!

Absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego w Łomży Aleksandra Przesław, we wrześniu pojawiła się w telewizyjnym serialu „Korona królów” w roli Adelajdy, drugiej żony Kazimierza Wielkiego. Łomżyńska aktorka zawita niebawem na ekranach w Japonii, gdyż telewizja sprzedawała prawa do emisji serialu japońskiej telewizji.

Ola ma 24 lata.

2 lata więzienie za utonięcie

W 2015 r. firma z Grajewa instalowała przewody elektryczne w w Augustowie. Pod koniec listopada 2015 r. koparka firmy uszkodziła wąż studzienki kanalizacyjnej, która została zabezpieczona drewnianą paletą. Po jakimś czasie ktoś ją zabrał. 1 grudnia rano, kiedy było jeszcze ciemno, szła tamtędy mieszkanka (59 lat) Augustowa. Nie zauważyła otwartej studzienki, wpadła do niej i utonęła. Prokuratura oskarżyła współwłaściciela firmy Ryszarda W. o niewłaściwe zabezpieczenie studzienki i narażenie zmarłej na „niebezpieczeństwo utraty życia i uszczerbek na zdrowiu”.

Tuż po świętach, 27 grudnia Sąd Rejonowy w Augustowie skazał przedsiębiorcę z Grajewa na 2 lata więzienia oraz zapłatę po 100 tys. zł zadośćuczynienia córce i synowi zmarłej kobiety.

Zdaniem Sądu, złe zabezpieczenie studzienki było zaniedbaniem i zaniechaniem ze strony oskarżonego, które doprowadziło do tego, że wpadła tam kobieta i się utopiła. Sąd zakwalifikował postępowanie Ryszarda W. jako nieumyślne spowodowanie śmierci. Według sędzi Agnieszki Karwowskiej-Ma-

lec, studzienka po uszkodzeniu powinna zostać trwale zabezpieczona, tymczasem została ona założona przez robotników zwykłą drewnianą paletą.

Sąd Rejonowy w Augustowie skazał oskarżonego w maju 2017 r. na 3,5 roku więzienia. Ryszard W. miał dodatkowo zapłacić dwójgu dzieciom zmarłej po 100 tys. zł zadośćuczynienia. Adwokat przedsiębiorcy odwołał się od wyroku do Sądu Okręgowego w Suwałkach.

Ryszard W. nie przyznał się do zarzutów. W mowie końcowej powiedział, że jest niewinny, bo nie sprawował podczas tej inwestycji funkcji kierowniczej, tylko jego współnik. Jeśli chodzi o zabezpieczenie studzienki, to „zrobił wszystko, co w tym czasie było możliwe”, by ją zabezpieczyć.

Wyrok (drugi już w tej sprawie – w maju 2017 roku Sąd skazał przedsiębiorcę na 3,5 roku więzienia) jest nieprawomocny.

Obróńca oskarżonego zapowiedział apelację od wyroku do Sądu Okręgowego w Suwałkach. Prokuratura także nie wyklucza apelacji. Oskarżyciel publiczny żądał 3 lat więzienia, a oskarżyciel posiłkowy 3,5 roku więzienia. (źródło: PAP).



Co robią rodzice, co źle wychowują dzieci?

„1. Dają dziecku od maleństwa wszystko, czego zapagnie.

2. Chwalą i opowiadają przy nim o jego rozumie i zaletach.

3. Mówią przy nim, że nie umieją zmusić go do posłuszeństwa.

4. Ojciec i matka kłócą się o dziecko wobec niego.

5. Wmawiają dziecku, że ojciec jest tylko od tego, aby był postrachem dziecka.

6. Ojciec pomiata matką przy dziecku.

7. Nie dbają o to, z kim się dziecko zadaje, czego słucha i co widzi.

8. Nie wszczepiają mu dobrych zasad, ale zbierają dla niego pieniądze i dają mu je do rąk.

9. Pozostawiają je bez dozoru i bez zajęcia.

10. Karzą je za drobne przewinienia, a śmieją się z jego złych skłonności.

11. Jeżeli nauczyciel lub majster

karci dziecko dla jego dobra, biorą stronę dziecka.

12. Wysyłają dzieci na całe dni do pasienia bydła, które każą puszczać w szkodę”.

Tę diagnozę rodzicielskich błędów wychowawczych przeczytaliśmy z opracowanego w ramkę fragmentu gazety sprzed wojny w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. Daty chyba nie było, ale można przyjąć, że ma około 70 – 80 lat.

Co się w tym czasie wydarzyło? Czy dzieci są gorsze, a rodzice mądrzejsi? Czy rodzice głupszy, a dzieci takie same? Warto się zastanowić, bo nawet ostatni punkt nie stracił sensu (Wysyłają dzieci na całe dni przed blok, a ono z nudów niszczy, co popadnie; Wysyłają dzieci na całe dni przed komputer, a ono szkodę robi swemu umysłowi; Wysyłają...).

W nowym roku „Kontakty” życzyć tylko radości z własnych pociech.

REKLAMA



#NajwiększaKsięgarniaInternetowa

#CzytamBoLubię

Książki
Ebooki
i Audiobooki
i coś więcej...

WWW.NEXTO.PL

WEJDŹ I BĄDŹ NA BIEŻĄCO

POZNAJ NASZE WSZYSTKIE PROMOCJE

RABATY
NAWET DO

-70%

POWIAT GRAJEWSKI

Śmieci i sztuka

Joanna Danowska (kl. I, Szkoła Podstawowa w Klimaszewnicy), Aleksandra Jarosińska kl. IV, SP w Radziłowie), Łukasz Krzeczowski (kl. VI, SP Klimaszewnicy) zajęli pierwsze miejsca w konkursie plastycznym „Dorośli i dzieci segregują śmieci”, zorganizowanym przez Szkołę Podstawową w Klimaszewnicy. Do konkursu zgłoszonych zostało 40 prac.

Drugie miejsca przyznano: Aleksandrze Konopce (kl. I, SP w Radziłowie), Arturowi Karpińskiemu (kl. V, SP w Kramarzewie) i Lenie Lewandowskiej (kl. IV, SP w Szluczu).

Trzecie: Izabela Kadłubowska (oddział przedszkolny w Radziłowie), Jakub Kadłubowski (kl. IV, SP w Radziłowie) i Aleksander Modzelewski (kl. VII, SP w Klimaszewnicy).

Wyróżnione zostały prace: Anny Barańskiej (oddział przedszkolny, SP w Radziłowie) oraz uczniów szkoły w Klimaszewnicy: Agnieszki Danowskiej (kl. VI), Igora Popowskiego (kl. II), Mikołaja Popowskiego (kl. I) i Szymona Klimaszewskiego (kl. VI).

POWIAT KOLNEŃSKI

Wszystko jest niewiadomą

„Trzeba godzić się z losem. Każdemu Pan Bóg daje krzyżyki i każdy musi je sam udźwignąć. Są różne. Dla mnie rok zaczął się nie najlepiej. Akurat niedobrze się czułam. Na ostatni wieczór starego roku i powitanie nowego zapraszała mnie sąsiadka. Podziękowałam, bo człowiek chorobą skrzywiony nie ma ochoty na towarzystwo i nie chce psuć humoru innym. Zostałam w domu”, powiedziała „Kontaktom” Teresa Stankiewicz z Grajewa.

26 stycznia skończy 80 lat. Od szesnastu lat jest wdową. Wielką tragedią jej życia była śmierć córki, która zmarła w wieku 35 lat. To nieszczęście przypomina się boleśnie szczególnie w święta Bożego Narodzenia.

Tegoroczne święta Teresa Stankiewicz spędziła z wnuczkami w Giżycku.

„Podtrzymują mnie na duchu. Cieszę się ich

radościami. Mam już pięcioro prawnucząt, cztery prawnuczki i jednego prawnuka. Najmłodsza Natalia ma trzy miesiące”, opowiada z radością.

Wolny czas spędza na wizytach u lekarzy, rodzinnych odwiedzinach (w Grajewie mieszka jej wnuczka z rodziną), oglądaniu telewizji i czytaniu książek.

„Nie lubię lektur historycznych. Wybieram książki przygodowe i romanse, które dobrze się kończą i są pocieszające. Ostatnio nie mogę czytać tyle, ile bym chciała, bo w listopadzie ubiegłego roku miałam operację na ząb i muszę oszczędzać oczy”, żałuje.

Zastanawiała się, czy nowy rok będzie dobry. Nie znalazła odpowiedzi.

„Wszystko jest niewiadomą i losową loterią, którą trudno przewidzieć”, powiedziała Teresa Stankiewicz.



Oddaj krew

W czwartek, 3 stycznia (godz. 9.00 – 12.30) można oddać krew w ambulansie na parkingu UM Szczuczyn, a w piątek, 4 stycznia (godz. 9.00 – 13.00) na parkingu przy internacie Zespołu Szkół w Nieckowie.

Wiceminister z Grajewa

Pochodzący z Grajewa poseł Adam Andruszkiewicz (lat 28) został powołany na stanowisko wiceministrem cyfryzacji.

Modne czytanie

„Czytanie jest nadal w modzie. Liczba naszych czytelników utrzymuje się na stałym poziomie. W ubiegłym roku w bibliotece było zarejestrowanych 325 czytelników, którzy wypożyczyli około 4 000 książek”, mówi Barbara Karwowska z Biblioteki Samorządowej w Radziłowie. Biblioteka prenumeruje 15 tytułów czasopism. Oprócz „Kontaktów”, gazetę regionalną, pisma dla kobiet, poradniki dla mężczyzn oraz dla młodzieży i dzieci.

Nie tracą rozpędu



Członkowie stowarzyszenia w czasie wiosennych porządków przy świetlicy

„Staramy się nie zwalniać tempa. W Stowarzyszeniu dużo się dzieje. Ostatnio skupialiśmy się na stworzeniu przy świetlicy placu zabaw i siłowni. Właściwie wszystko już gotowe. Za-

bawki i urządzenia stoją, plac jest ogrodzony. Teraz kompletujemy dokumentację i rozliczamy projekt”, mówi sekretarz Stowarzyszenia Przyjaciół Jurca Agnieszka Patalan.

Nie ma jeszcze konkretnego terminu uroczystego otwarcia. „Może połączymy to z majówką”, planuje.

Stowarzyszenie działa 7 rok (od 18 lipca 2012). Z jego inicjatywy w opuszczonych salach szkolnego budynku (szkoła została częściowo zlikwidowana) powstała świetlica wiejska, która szybko stała się centrum życia kulturalnego wsi. Na niedwanym sylwestrze bawiło się w niej 52 gości.

„Dzięki życzliwości nauczycieli mogliśmy zorganizować Sylwestra w dwóch salach, świetlicowej i szkolnej. Inaczej mogłoby się bawić znacznie mniej ludzi. A był zespół, dużo pysznych dań i ... dobra zabawa”, opowiada pani Agnieszka.

W Stowarzyszeniu w ubiegłym roku zmieniły się władze. Prezesem został Bogdan Kurkowski, wiceprezesem Jarosław Patalan, sekretarzem Agnieszka Patalan, skarbnikiem Dorota Maliszewska, a członkiem Jarosław Leśnik. Władze Stowarzyszenia przymierzają się do powołania we wsi koła gospodyń wiejskich. Od nowego roku koła mogą korzystać z dotacji (3 000 zł) na działalność.

Sylwester w Kolnie

Mieszkańcy Kolna witali Nowy Rok na stadionie przy muzyce zespołu Bonit, lampce szampana i w scenerii fajerwerków. O północy życzenia mieszkańcom składał burmistrz Kolna Andrzej Duda, który był gospodarzem uroczystości.

Przegląd kołęd

Na VII Przegląd Kołęd i Pastorałek zaprasza dzieci małe i duże oraz dorosłych Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Stawiskach. Przegląd odbędzie się 11 stycznia (godz. 16.30), zgłoszenia przyjmowane są do 7 stycznia.

Przed Finałem WOŚP

Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w kolneńskim Hufcu Pracy przygotowuje się do 27 Finału. Pragnący włączyć się do organizacji mogą kontaktować się z Agnieszka Samul, tel. 665 153 740 i Krzysztofem Wojsławem 600 173 405. Każdy będzie bardzo pomocny.

I nagroda
w konkursie
literackim „10 na
100, czyli dziesięć
legend powiatu
wysokomazowiec-
kiego na 100 lat
odzyskania niepod-
ległości przez
Polskę”,
zorganizowanym
przez
Stowarzyszenie
Kulturalne Ziemi
Czyżewskiej pod
patronatem
„Kontaktów”



Ilustracja autorstwa Nikoli Szajk z Gminnego Przedszkola w Czyżewie pod opieką Ewy Godlewskiej

1.

W czasach, kiedy ziemie polskie porastała puszcza, na trakcie łączącym Surąż i Tykocin osiedlili się dwaj bracia. Przybyli tu z daleka, nikt nie wiedział skąd ich przyprowadził los, ale sąsiedzi przyjęli ich życzliwie, gdyż byli bardzo bogobojni i uczynni. Umieli też dobrze władać bronią, co było ich dodatkowym atutem, gdyż w okolicznych lasach pełno było rabusiów, którzy zagrażali okolicznym mieszkańcom. Dzień w dzień wycinali i karczowali pole pod zasiew zboża, a wieczorami przy ognisku opowiadali przepiękne historie o kraju, z którego pochodzili. Mieszkańcy szybko przyzwyczaili się do przybyszów i zaczęli ich traktować jak swoich. Często przychodzili do nich po porady, bo bracia znali się na lecznictwie, z ziół umieli sporządzić mikstury, które pomagały na różne dolegliwości. Jednak największy podziw wzbudzili swoimi sokołami, hodowali te piękne ptaki, które pomagały im w łowach. Nikt nie mógł wyjaśnić, w jaki sposób porozumiewali się z nimi, ale pta-

ki w mig pojmowały polecenia od swoich właścicieli. Szczególnie upodobały sobie młodszego z braci, Stanisława. Największy sokół, przywódca stada, miał zwyczaj siadywania mu na ramieniu, kiedy usłyszał komendę, odlatywał i wracał z łupem.

2.

Czas upływał, a oni swoją pracowitością dorobili się pięknego majątku. Starszy z braci zakochał się w pięknej córce kowala i postanowił się z nią ożenić, młodszy zaś nadal zajmował się hodowlą sokołów. Znajomi żartowali, że niedługo sam się zamieni w ptaka i odleci z nimi w nieznane. Stanisław po ożenku brata, zaczął coraz częściej myśleć o dalszej wędrówce. Czuł, że brat z żoną chcieliby zacząć gospodarzyć sami i pomimo zapewnień rodziny, że dobrze im razem, postanowił wyruszyć w świat. Zostawił bratu swoje sokoły, zabrał ze so-

bą tylko Szarka, przywódcę, którego sam wychował od pisklaka i wyruszył w drogę. Nie ujechał daleko, gdyż kiedy zanurzył się w głąb puszczy, usłyszał nawoływanie pomocy. Wypuścił swojego sokoła, a ten wydał bojowy okrzyk i wszystkie sokoły ruszyły za nim. Stanisław poganiał konia i pędził galopem na pomoc. Jakie było jego zdziwienie, kiedy zobaczył, że zgraja zbójców napadła na kolumnę zbrojnych rycerzy. Ci zwróceni do siebie plecami stali w kręgu i zaciekle odpierali atak rabusiów. Nagle z nieba, jak pociski, spadły na wrogów sokoły, dziobami i skrzydłami biły po głowach zbójców, ci zaś oślepieni, szybko dali się pojmać rycerzom.

Po związaniu rabusiów spośród rycerzy wystąpił najbogatszy strój i powiedział:

– Jak ci na imię odważny człowieku?

– Stanisław – odpowiedział sokolnik.

– Czy wiesz komu uratowałeś życie?

– Nie wiem panie – odpowiedział.

– Jestem królem tego kraju, a ty i twoje ptaki macie u mnie dług wdzięczności. Mów czego potrzebujesz, a dostaniesz.

– Panie, niczego mi więcej nie trzeba, mam wszystko, rodzinę i wiernych przyjaciół, a złota nie potrzebuje.

– Dobrze więc, prowadź nas do swojej chaty – odparł król.

3.

Stanisław posłusznie zaprowadził króla i jego świtę do osady, gdzie mieszkali z bratem. Król przyjął gościnnie w domu Stanisława, a w nagrodę za ocalenie mu życia nadał Stanisławowi szlachectwo. Na cześć jego czynu miał nosić nazwisko Sokół, a osada przyjęła nazwę Sokoły.

Zuzanna Zdrodowska
ucznica kl. VIIIA

Szkoły Podstawowej w Sokolach

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Śmierć w studni i Broku

Ciało mężczyzny znalezione zostało w studni (ponad 6 metrów) przy ulicy Kościelnej w Wysokiem Mazowieckiem w piątek, 28 grudnia. To prawdopodobnie poszukiwany przez brata od 5 grudnia mieszkaniak Wysokiego Mazowieckiego Marek O. (lat 45). Ciało wydobyli ze studni strażacy, którzy najpierw wypompowali wodę. Okoliczności śmierci wyjaśniają prokuratura i policja. Mógł to być nieszczęśliwy wypadek, ale na ustalenie przyczyny pozwoli sekcja zwłok.

Następnego dnia, w sobotę, 29 grudnia rano, znalezione zostały zwłoki Radosława G. (lat 51) z Krzecz-kowa Mianowskiego (gm. Czyżew) w rzece Brok w tej wsi. Był kawalerem. Mieszkał z bratem i ojcem.

W Broku w Krzecz-kowie Mianowskim, jak poinformowała „Kontakty” mieszkanka wsi, latem jest niski poziom wody, sięga kostek. Po deszczach poziom się podnosi nawet do metra głębokości. Nie wiadomo, czy śmierć Radosław G. to nieszczęśliwy wypadek.

Kotyliion dla Niepodległej



Zdjęcie uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Jabłoni Kościelnej (gm. Nowe Piekuty) zwyciężyło w kategorii szkół podstawowych i gimnazjów w konkursie fotograficznym „Kotyliion dla Niepodległej”, zorganizowanym przez Młodzieżowy Sejmik Województwa Podlaskiego. Do konkursu zgłosiła je nauczycielka Iwona Szymborska. Wyniki zostały ogłoszone w czasie ostatniej sesji Młodzieżowego Sejmiku Województwa Podlaskiego. Na zdjęciu: Iwona Szymborska z marszałkiem województwa podlaskiego Arturem Kosickim, który wręczał nagrody.

POWIAT ZAMBROWSKI

Prezent myśliwych

Trzy rowery, lampki na biurko i dla każdego paczka ze słodyczami. Takie prezenty podarowali dzieciom i młodzieży z domu dziecka w Zambrowie myśliwi z Koła Łowieckiego „Bielik” z Warszawy. Spotkanie było też okazją do przekazania dzieciom i młodzieży ciekawostek o zwierzętach, ich zachowaniach, dokarmianiu zimą. Mówił o tym łowczy Koła Bogdan Kulka.

Obwód łowiecki Koła (głównie lasy Czerwonego Boru) znajduje się na terenie gmin Zambrów i Szumowo. Koło „Bielik” istnieje od 1995 roku. Obecnie jest okres polowań na jelenie i dziki.

Ekwiwalent dla strażaków

25 zł za każdą godzinę udziału w akcji ratowniczej i 10 zł za każdą godzinę w szkoleniu pożarniczym, organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub gminę Zambrów, otrzymują w 2019 r. strażacy 11 OSP w gminie Zambrów.

Żubry ruszają na „żer”

Do 15 stycznia 2019 roku można zgłaszać kandydatów do dorocznej nagrody burmistrza Zambrowa Zambrowskie Żubry 2018.

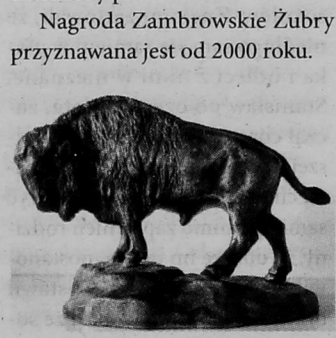
Żubry 18 raz będą nagrodą dla tych mieszkańców, którzy swoimi sukcesami i osiągnięciami w różnych dziedzinach przyczynili się do promocji miasta. Kandydatów mogą zgłaszać radni Rady Miasta, dyrektorzy szkół, rady pedagogiczne, rady rodziców, organizacje pozarządowe, parafie, redakcje telewizyjne, radiowe i internetowe, mieszkańcy Zambrowa (co najmniej 30).

Nominacje można składać w kategoriach: reportaż promujący Zambrów, fotografia Zambrowa, wydarzenie roku, osobowość roku, przedsiębiorca roku, najlepszy nauczyciel, najlepszy uczeń, najlepszy sportowiec, Grand Prix Publiczności.

Laureaci w poszczególnych kategoriach będą wybierani przez mieszkańców i sympatyków Zambrowa podczas tygodniowego głosowania internetowego (w lutym 2019 roku) na stronie www.zambrowskiezubry.pl oraz na kuponach, dostępnych w różnych częściach miasta. W kategorii „najlepszy uczeń”, w której będą oceniane osiągnięcia ucznia w roku szkolnym, o przyznaniu nagrody zdecyduje kapituła, powołana przez burmistrza Kazimierza Dąbrowskiego.

Wnioski w zamkniętej kopercie z dopiskiem Zambrowskie Żubry należy składać w Biurze Promocji Urzędu Miasta Zambrów (ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów) lub wysłać pocztą. Regulamin nagrody oraz wzór wniosku znajdują się na stronie www.zambrowskiezubry.pl.

Nagroda Zambrowskie Żubry przyznawana jest od 2000 roku.



Orszak Trzech Króli



Orszak Trzech Króli przejdzie 6 stycznia ulicami Ciechanowca. Zbiórka przed siedzibą Ciechanowieckiego Ośrodka Kultury i Sportu (ul. Mostowa 6) o godz. 11.20.

Święty Wieczór

Na 34. spotkania kolędnicze „Święty Wieczór” zapraszają 6 stycznia (godz. 17.00) wójt gminy Boguty Piani i dyrektor GOKiS.

Ławka

Niepodległości

„Ławka Niepodległej” jest już na Rynku Piłsudskiego (obok pomnika POW) w Wysokiem Mazowieckiem. Kosztowała ok. 30 000 zł.

Jasełka

w Szeptetowie

XI Gminny Przegląd Jasełek Szkolnych odbędzie się 6 i 13 stycznia (godz. 13.00) w Gminnym Ośrodku Kultury w Szeptetowie.

Diety w górę



Przewodniczący Rady Miasta w Zambrowie od 1 stycznia otrzymuje miesięczną dietę w wysokości 2 000 zł, wiceprzewodniczący 1 350 zł, przewodniczący komisji 1 200 zł.

Pieniądze na rehabilitację

O przekazaniu z budżetu miasta 150 tys. zł na opłacenie zabiegów rehabilitacji leczniczej mieszkańców Zambrowa w 2019 roku zdecydowali 28 grudnia radni.

"Na polską nutę"

Na wspólne śpiewanie kolęd, połączone z gminnym konkursem wokalnym „Na polską nutę”, zapraszają mieszkańców Szumowa w piątek, 4 stycznia (godz. 18.00), dyrekcja i nauczyciele Zespołu Szkół w Szumowie.

Stypendyści

Uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Zambrowie, Paulina Arasim i Kamila Milewska, zostali stypendystami premiera.

Wytrzymać!

– Najpierw był szok, potem strach, wstyd przed ludźmi i lęk o dzieci, czy im także ktoś nie dokuczy – wspomina żona Michała, lat 34, odsiadującego 2 lata więzienia za paserstwo. – Od jego pobytu w Czerwonym Borze mija dopiero kilka miesięcy... Jestem załamana... Nigdy przez myśl mi nie przeszło, że czekają mnie widzenia w zakładzie karnym! Spodziewaliśmy się wyroku w zawieszeniu, ale mnie jakoś dziwnie nie opuszczało przeczucie, że stanie się najgorsze. Nie wiem, jak długo jeszcze będę w stanie udźwignąć moje życie. Udawać przed ludźmi, że jestem silna i potrafiłam pogodzić się z losem. Nie wiem, gdzie dzisiaj jest moje miejsce.

Mieszkają na wsi w powiecie zambruskim. I jak to na wsi, wszyscy wszystko o wszystkich wiedzą. Do tego oboje, z racji pracy, są znani w środowisku.

Kiedy już wszem i wobec było wiadomo, że za Michałem zamknęła się więzienna brama, żona od początku postanowiła powiedzieć o tym i swojemu ojcu, i rodzeństwu, i starszemu synowi. Wołała, żeby dowiedzieli się od niej, a nie od obcych, być może z „dokładką”.

– Najgorsze były pierwsze dni – wspomina. – Wstydziłam się wyjść z domu. Wydawało mi się, że wszyscy, których mijam, oglądają się za mną, dają sobie znaki, że to „właśnie ta, której mąż siedzi”. Powstrzymywałam łzy i powtarzałam sobie: muszę wytrzymać!

Kolejnego dnia oczekiwała z niecierpliwością powrotu syna ze szkoły: z płaczem, czy nie?

– Dzisiaj mogę uznać to za cud: ani dzieci w klasie, ani nauczyciele, ani jego rówieśnicy z sąsiedztwa nie sprawili mi z powodu ojca żadnej przykrości! – mówi. – Przynajmniej do tej pory. Być może wśród dorosłych były i są jakieś komentarze, ale dotychczas nic takiego do mnie nie dotarło. Wydaje mi się też, że nikt nie przypiął nam etykietki „to ta rodzina”. I za to dziękuję Bogu i ludziom.

Czasem nawet ktoś obcy pyta o męża. Myśli, że raczej z życzliwości niż ciekawości. Chciałaby wierzyć, że tak jest naprawdę.

Jak stać się niewidoczną?

Wojtek „z niezbyt daleka”, kawaler lat 26, odsiaduje karę 3 i pół

Do więzienia idzie winny. Wyrok na niego jest zarazem wyrokiem na niewinnych najbliższych



„Witacz” przy bramie więzienia w Czerwonym Borze, za którą i dla rodzin więźniów coś się kończy

Druga strona wyroku

roku za handel narkotykami.

– To, co zrobił, okazało się dosłownie gwoździem do trumny jego ojca – mówi matka. – Najpierw był zawał, a w czerwcu ubiegłego roku śmierć... Miał 53 lata... Po aresztowaniu syna nie mogłam się podnieść. Myślałam, że już nic gorszego nie może mnie spotkać. Niestety, spotkało...

Ani ona, ani mąż nie mieli pojęcia, na czym „dodatkowo” zarabiał Wojtek. Prowadził niezłe prosperującą firmę, nie brakowało mu pieniędzy. I nagle wszystko się zawaliło.

Zaskoczenie i wstyd przed rodziną, sąsiadami, ludźmi w miejscu pracy. Zaskoczenie dla córki i rodziny jej męża, bo złe wiadomości szybko rozchodzą się równie tam, gdzie nie powinny. Wychodziłam z domu ze spuszczoną głową. Wydawało mi się, że wszyscy zatrzymują się na mój widok i pokazują palcem: „To matka handlarza śmiercią”. I chociaż mija już połowa odsiedzianej przez syna kary, wciąż idąc ulicą, czuję na sobie czyjś wzrok. Chciałabym stać się niewidoczna.

W innym świecie

Krzysztof, lat 40, odwoził do domu pięciu pracowników, których zatrudniał w swojej firmie. Na jezdni leżało jakieś żelastwo. Pękła opona.

Samochód uderzył bokiem w przydrożne drzewo. Dwóch młodych pasażerów zginęło na miejscu. Można by to uznać za tragiczny zbieg okoliczności, gdyby nie fakt, że Krzysztof „był po dwóch piwach”.

– Dostał 4 lata i 6 miesięcy – mówi ojciec. – Stała się rzecz straszna dla niego, dla nas i dla rodzin tamtych chłopaków. Ludzie z naszej wsi pytają czasem o syna, bo przecież nie jest żadnym bandytą. Ale zawinił i musi karę ponieść. I niby trzeba się z tym pogodzić, ale z drugiej strony ta kara spada i na nas. Nie sposób od tego uciec, bo nie da się niczego odwrócić. Nie da się nie myśleć o tamtych zabitych. Od tego dnia żona i ja żyjemy jak w innym świecie. Nie wiem, co ludzie o nas naprawdę myślą i mówią, bo do tej pory nic przykrego od nikogo nas nie spotkało. Ale jedno jest pewne: zawsze w naszej wsi i okolicy zostaniemy rodzicami „tego, co zabił po pijaku”.

Warto czekać

Marcin, ojciec dwojga dzieci, jest rozwodnikiem, od pewnego czasu związanym z rozwódką.

– Kocham go! To bardzo dobry, porządny człowiek i nie interesują mnie żadne komentarze na nasz temat. Nigdy nie miałam wątpliwości, że tylko on! Życie z mo-

im byłym mężem i dla mnie, i dla naszych dzieci było piekłem. Wyrwałam się. Marcin dał mi nadzieję i nie zamierzam tego zmarnować. Na widzenie do zakładu karnego jeżdżę do niego z moimi dziećmi. To chyba o czymś świadczy! Co raz ktoś ze znajomych mówi wprost, że „choć nie chciał, to jednak zabił”, więc jak ona może być z kimś takim? A ona co tydzień pisze do niego długi list, on natychmiast jej odpisuje.

– Wzajemnie się wspieramy – mówi. – Marcin odsiedział dopiero trzy lata. Czas mi się zatrzymał, ale ja się nie poddaję, bo wiem, że na kogoś takiego warto czekać!

Na innej planecie

Matka Łukasza, lat 22, nie może pogodzić się z niesprawiedliwością: dwa lata za współudział w kradzieży samochodu.

– To kara za darmo, na podstawie przypuszczeń, a dla naszej rodziny trzęsienie ziemi! – mówi. – Poszedł siedzieć na miesiąc przed urodzeniem się jego pierwszego dziecka! My w szoku, synowa w szoku. I tak żyjemy teraz, jak nie na tej planecie. Czasem ktoś z sąsiadów zapyta z życzliwości, co tam u syna, ale wiem, że niektórzy z naszej tragedii się cieszą.

JANUSZ KORNELIK

Niesakramentalni

„Mamo, nie
martw się.
Jezusek
wszystkim
wybaczał, to
i tobie wybaczy”,
mówi Edyta

1

Edytę zanieśli do kościoła na chrzest dziadkowie. Ojcem chrzestnym był starszy brat Joli, a matką chrzestną młodsza siostra. Chrzest odbył się w powszedni dzień, po południu. Jola miała przykazane nie pokazywać się w kościele, żeby nie dawać powodu do plotek.

2

Dziesięć lat temu matka stwierdziła, że nauka w technikum w Wojewodzinie nic Joli nie da. Wysłała ją do Łomży, by uczyła się na fryzjerkę. Znalazła jej stancję przy ul. Senatorskiej u swojej koleżanki z czasów szkolnych. Zamieszkała z Izą, która już była fryzjerką. Gdy pewnego razu Jola wróciła do domu, zastała Izę z facetem. Namówili ją na wspólny wyjazd na dyskotekę do Jeziorka. Jarek, bo tak nazywał się znajomy Izy, przyjechał na urlop z Niemiec, gdzie pracował. Parę dni później zaskoczona zobaczyła Jarka w zakładzie fryzjerskim, w którym miała praktykę. I tak się zaczęło...

Jarek wyjechał do Niemiec, a ona była w ciąży. Plakała, myślała o samobójstwie. Bała się gniewu matki, ojca, wstydu przed całą rodziną i całą wsią... Raz zebrała się na odwagę i zadzwoniła do Jarka, lecz nie odebrał telefonu. Zdesperowana, pojechała do wsi, w której (jak mówił) mieszkali jego rodzice. Czuła się tak, jakby wszyscy, którzy pytała o drogę, wiedzieli o jej hańbie. Ukradkiem krążyła wokół domu, ale nie odważyła się wejść. Wróciła do Łomży. Przed matką udawała, że nic się nie dzieje. W końcu dłużej udawać się nie dało...

Jarek dowiedział się od wspól-



nych znajomych, że Jola urodziła dziecko. Przyjechał i zapytał: „Czy to moja córka?” Powiedziała: „Tak” i rozplakała się. Edytka była u dziadków na wsi, Jola pracowała w Łomży jako fryzjerka. Powiedział, że się nimi zaopiekuje, gdy tylko dostanie rozwód! Jola czekała na decyzję matki, jak na wyrok! Zgodzi się, czy nie? Matka zgodziła się! Wolała ślub córki z rozwodnikiem, niż pannę z dzieckiem.

Jarek rozwodził się z pierwszą żoną dwa lata. W tym czasie mieszkali już razem z Edytą. Jola żyła jak we śnie. Jarek pokochał ją i Edytę. One pokochały Jarka. Gdy dostał rozwód, wzięli „cywilniak” w łomżyńskim ratuszu.

3

Wiosną Edytka przyszła ze szkoły i powiedziała: „Na religii pani dziś nam opowiadała, że Jezusek jest dobry i wybacza wszystkim grzechy, jeśli pójdą do spowie-

dzi i powiedzą, że bardzo żałują”.

Kilka dni później Edytka powiedziała: „Pani mówi, że już nie długo będzie nasza pierwsza spowiedź, a potem pierwsza Komunia. Do spowiedzi każde dziecko musi pójść z tatą i mamą, żeby Jezusek się nie gniewał”.

Gdy Jola przed laty ostatni raz była u spowiedzi usłyszała, że żyje w grzechu.

Kiedy Edytka zaczęła napominać o wspólnej spowiedzi, przelała wstyd, strach i upokorzenie i poszła do proboszcza. Opowiedziała o swoim szczęśliwym życiu z Jarkiem, choć bez ślubu kościelnego. Dlaczego nie mogą dostać rozgrzeszenia? Proboszcz przytaknął: „Wiem, widuję państwa w kościele. Ale przed Bogiem ten człowiek jest mężem innej kobiety. Prawo kanoniczne dopuszcza rozgrzeszenie z cudzołóstwa, jeśli ten mężczyzna i pani przestaniecie mieszkać razem. Niech się pa-

ni modli, Bóg pani podpowie najlepsze rozwiązanie”.

Gdy powtórzyła rozmowę Jarkowi, wpadł w szal. Powiedział, że noga jego nie postanie więcej w kościele! Jola nie odejdzie od Jarka. To dzięki niemu czuje się kochaną żoną i matką. Jak ma o tym powiedzieć Edytce? Jak będzie się czuła, gdy wszystkie dzieci przyjdą do spowiedzi z rodzicami, a ona jedna nie?

4

Kilka dni się gryzła, w końcu powiedziała Edycie, że będą z tatą blisko niej, ale do spowiedzi i do komunii nie przystąpią, bo mają wielki grzech... Ze ściśniętym gardłem próbowała wytłumaczyć, czym zgrzeszyli.

Edytka objęła ją za szyję: „Mamo, nie martw się. Jezusek wszystkim wybaczył, to i tobie wybaczy. Chodź ze mną!”.

ANNA DYLEWSKA

Bal maskowy 1938

„Nigdy nie chcę być dorosłą”, stwierdziła moja wówczas małaletnia ciocia Hela, przyglądając się krytycznie granatowej sukni, w której babcia wychodziła z dziadkiem na bal sylwestrowy. Suknię z szeleszczącej tafty przysłała jej starsza siostra babci z Kanady. „Dlaczego?”, zdziwiła się babcia. „Bo za nic nie włożę sukni bez pleców. A dorośli muszą mieć takie na balu. Wstydziałabym się”.

Bal sylwestrowy, organizowany przez strażaków w remizie, był jedynym balem w Szczuczynie. Brała w nim udział zarówno cała śmietanka towarzyska miasta, jak i urzędnicy, handlowcy, rzemieślnicy. Każdy, kto mógł pozwolić sobie na wykupienie niezbyt taniego biletu wstępu. Poza strojem balowym obowiązywały maseczki, które zdejmowano z twarzy z wybiściem północy. Jak w bajce. Osoby wolne przychodziły zwykle kilkuosobowymi grupkami (oddzielnie chłopcy i dziewczęta), bo bal był okazją do poznania kogoś nowego.

Na bal wybrał się też miejscowy podrywacz, aptekarz Karol, znany z ciągłych zmian wybranki serca i sprytnie unikający zastawianych siideł małżeńskich. Niezwykle przystojny i szarmancki był „obiektem” westchnień wielu młodych (i nie tylko) panienek.

I oto zakochał się od pierwszego wejrzenia: wiotka, w złocistej sukni i masce, z burzą czarnych loków na głowie i lśniącem w nich diamentowym diademem... Tańczyła leciutko, nie dotykając podłogi. Konwersacja na wysokim poziomie. I tajemniczość: za nic nie chciała zdradzić imienia.

Karol popadł w romantyczny nastrój. Drewniana remiza oświetlona lampionami i ozdobiona pałkami ciętej krepiny i papierowymi serpentynami nabrała innego wymiaru. Nie odstępował swojej księżniczki, adorował, obmyślał ciąg dalszy znajomości... „Trzymam cię mocno, żebyś mi nie uciekła, mój Kopciuszu”, szeptał jej w loki. O północy wszyscy zdjęli maski... Przed Karolem stała „Brejna z podwójnymi uszami”, handlująca śledziami Żydówka. Najbrzydsza panna w mieście. Karola zamurowało, a po chwili było jak w bajce o Kopciuszu. Tylko to



Karol umknął z remizy, nim zegar wybił dwunasty raz.

Bal nocnych koszul 1939

Był bal w remizie, ale nikt z mieszkańców się do niej nie wybierał. Pod okupacją sowiecką nie było miejsca na radość. Nowy rok 1940 miała witać balem „elita” sowiecka: wojskowi, nauczyciele, urzędnicy. Ich żony w miejscowych sklepikach wykupiły cały zalegający latami zapas niemodnych już kapeluszy i ozdobionych koronkami... koszul nocnych. Wystrójone w koszule, futra i kapelusze pamiętające lata 20, sowieckie elegantki poszły z mężami na bal, a szczuczynianie na wieczorną mszę do kościoła.

Muzyka organowa zwiabiła do świątyni dwóch patrolujących miasto żołnierzy. Weszli. Uznali zapewne, że uczestniczą w imprezie rozrywkowej. Jeden z nich zwrócił się do ludzi: „Razprestrenities” (rozsuńcie się, zróbcie miejsce). Ponieważ nie zareagowali, zdjął karabin z ramienia. Od razu zrobiło się wokół niego pusto. Żołnierz zarzucił karabin na plecy i... zatańczył wywijając hołubce w takt koledy „Przybieżeli do Betlejem”. Jedna z kobiet tłumaczyła jego koledze: „Eto msza. Muzyka, nie taniec”. Najwidoczniej uznał, że proponuje inną muzykę, bo przekrzykiwając uszankę z dumą powiedział: „Nie nada. Eta charosza. Drugoj nie nada. Sierozie eto nie miesza. On charoszyj tancor”. (Nie trzeba. Ta dobra. Innej nie potrzeba. Sierozie to nie przeszkadza. Jest dobrym tancerzem).

Bal „biesiadny” 1980

Restauracja „Biesiadna” była dumą szczuczynskiej Gminnej

Spółdzielni. To tutaj odbywał się teraz najważniejszy bal w mieście. Owszem, były bale pracownicze w Państwowym Ośrodku Maszynowym, Rejonowym Zakładzie Budownictwa Wiejskiego, Spółdzielni Inwalidów, szkołach i takie składkowe. „Biesiadniacy” był jednak klasy lux, ze wspianym jedzeniem (mięso z własnego tuczu świń przy restauracji, chleb z własnej piekarni, napoje z własnej rozlewni wód gazowanych). W czasie kryzysu i kartkowej reglamentacji żywności, na balu bawili się zwykle goście nie tylko ze Szczuczyna, ale z sąsiednich miejscowości, nawet z Grajewa i Łomży.

Wybrała się też, jak co roku pani Jadzia, geesowska księgowa z mężem Tadeuszem. Tadeusz był rolnikiem. Oboje bardzo pracowici, nim wyszli na bal, musieli oporządzić świnie, wydoić dwie krowy, nakarmić i напоić konia. Spieszyli się. Pani Jadzia była szczęśliwa, że pokaże się w olśniewającej sukni z białej mory, którą przysłała jej rodzina z USA. Suknia była do kolana, bez rękawów, z łódkowatym dekoltem i kwiatem przy nim z tego samego materiału, dołem cudownie rozkłoszowana. I rzeczywiście na balu zachwycyła się nią wszystkie koleżanki. Pani Jadzia szczęśliwa tańczyła, wirowała... Bal był wspaniały. Nawet nie wie, kiedy minął. Przy szatni spotkała Wandzię, serdeczną koleżankę z pracy.

„Jadziu, wyglądasz przecudownie, tylko dlaczego włożyłaś czarną halkę pod białą sukienkę?”

„Nie mam czarnej halki na sobie”, zaprotestowała pani Jadzia.

„Ależ owszem, wszyscy widzieli, gdy wirowałaś w tańcu”, nie ustępowała Wandzia.

Pani Jadzia uniosła lekko sukienkę... Miała pod nią starą, sfałtgowaną, czarną spódnicę którą wkładała do dojenia krów.

Bal „domówka” 1981

Stan wojenny. Godzina milicyjna od 22.00. Patrole uliczne, legitymujące przechodniów. Kontrolowane rozmowy telefoniczne. Cenzura korespondencji. Przepustki, pozwalające na opuszczenie miasta.

Nie było miejsca w tym wszystkim na sylwestra ani w szczuczynskiej „Biesiadnej”, ani w najtańszym, w sam raz na studencką kieszeń pałacyku Stronnictwa Demokratycznego w Gdańsku.

Do mojego akademickiego pokoiku na Krakowskiej w Białymstoku nierealne było przemycenie dziesięcioosobowego towarzystwa z Gdańska.

Mieszkanie Andrzeja w Gdańsku na parterze odpadało: po demonstracjach i starciach z ZOMO 16-17 grudnia w Gdańsku, w których uczestniczyło ponad 100 000 ludzi i było ponad 300 rannych, zaostrzono rygor. Obowiązywał zakaz zgromadzeń i mielibyśmy wizytę ZOMO z pałowaniem w gratisie lub areszt i przesłuchanie.

Wybór padł na ekskluzywny hotel „Heweliusz” w Gdańsku. Jako zamiejscowe zarezerwowaliśmy z koleżanką dwa połączone pokoje. Na zapłatę za nie zrzuciliśmy się w dwanaścioro. Zameldowaliśmy się, pokazując przepustki z rodzimych urzędów miejskich. Dołączyło do nas towarzystwo z Gdańska, któremu recepcjoniści pozwolili na „odwiedziny gości” do 22.00. Wkrótce okazało się, że taki pomysł na sylwestra miało wielu gdańszczan. Nie było ciżby nocnej ani wypraszenia gości. Muzyka huczała, goście skakali i ryczeli, oczywiście w swoich pokojach. Nikt z personelu nie przyszedł uciszać. ZOMO też nie. Nie ośmieliło się wejść do hotelu dla dewizowców...

Bawiliśmy się do świtu, do ostatniej butelki i ostatniego plasterka wędlin, zdobytych na kartki. Rano dostaliśmy śniadanie dla dwóch osób wliczone w cenę noclegu: dwie porcje jajecznicy. „Bal” odsypialiśmy w pociągu relacji Szczecin – Białystok.

BARBARA PASZKOWSKA

PIĄTNICA

Słodkiego NOWEGO ROKU 2019

Sernik na zimno z serkiem mascarpone

Składniki:

- serek Mascarpone „Piątnica” 500g
- śmietana 36% „Piątnica” 400g
- Masło Ekstra „Piątnica” 90g
- borówki amerykańskie 250g
- maliny 250g
- ciasteczka owsiane 200g
- galaretka malinowa 1 opakowanie
- gorąca woda 400ml
- migdały 100g
- żelatyna 15g
- woda 60ml
- cukier 150g

Wykonanie:

Ciasteczka owsiane kruszymy, a następnie dodajemy do nich drobno posiekane i podprażone wcześniej na suchej patelni migdały. Całość uzupełniamy o rozpuszczone masło. Czekamy ok. 0,5h, aby masło stężało. Masę przekładamy do tortownicy i lekko ubijamy dłonią. Żelatynę rozpuszczamy w wodzie, pozostawiamy, by stężała. 75g cukru ubijamy ze śmietaną, drugą połowę dodajemy do serka mascarpone. Ucieramy na gładką masę. Żelatynę dodajemy do serka mascarpone i mieszamy razem z ubitą wcześniej śmietaną. Tortownicę pokrywamy ciasteczkami owsianymi, wylewamy przygotowaną masę. Na wierzchu układamy owoce – borówki amerykańskie oraz maliny. Sernik umieszczamy w lodówce, czekamy ok. 3h.

W czasie gdy sernik jest w lodówce, galaretkę rozpuszczamy w 400ml wody

i odstawiamy do wystygnięcia. W momencie gdy galaretka zacznie tężeć, zalewamy sernik z owocami i ponownie wkładamy do lodówki na kilka godzin – aż do zastygnięcia.

Smacznego!



**Ogłoszenie
w KONTAKTACH**

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO**PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ.**

Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00232/18-o-i)

MOTORYZACJA

Kupię Mercedesa tzw. kaczkę.
Tel. 600 – 588 – 666

(fak/sms)

Sprzedam samochód Seat Inca,
(1996), 1.9, cena 1 100 zł.
Tel. 600 – 257 – 256

(p-000948-o)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Poszukuję stolarza do produkcji
domków drewnianych dla dzieci.
Tel. 600 – 588 – 666

(fak/sms)

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00001/19-o-i)

PRZYJME

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Kupię ciągniki w każdym stanie,
talerzówki, glebogryzarki,
kosiarki, prasy, belownice,
gruber agregaty, siewniki,
przyczepy, zgrabiarki,
przewracarki i inne.
Tel. 788 – 506 – 909

(fak/sms)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson,
Same Landini, Pronar, Renault,
Foton, Farmtrac. Każdy stan oraz
prasy belujące Sipma, Warfama,
Carraro, Morra. Gotówka od ręki,
odbior z podwórka. Dzwoni, pisz
smsa – oddzwonię.
Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

TRANSPORT

Transport maszyn rolniczych.
Tel. 514 – 805 – 123

(p-000928-o)

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00031/18-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00032/18-o-i)

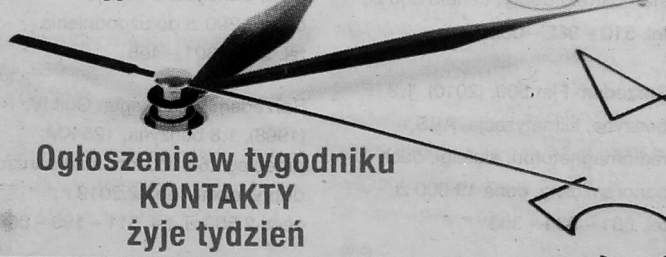
Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



**Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.**



**Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień**

**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**

**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



TAXI 19-191
RADIO MPT

TAXI POLSKA 19 100

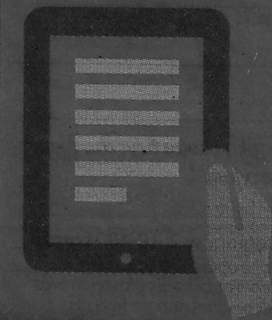
Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl ☎ 86 216 32 86

e-kontakty

wydanie elektroniczne
identyczne z wydaniem
papierowym na:

www.kontakty-tygodnik.com.pl



KONSTAL PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

**86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323**
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Seat Alhambra, (2007), diesel, sprowadzony, stan bardzo dobry, bogate wyposażenie, 7 miejsc, cena 16 900 zł, tel. 798 - 404 - 971

Sprzedam Hyundai Accent, (2003), 1.5 CRDi, diesel, mały przebieg 100 000 km, udokumentowany, sprowadzony, klimatyzacja, pełna elektryka, cena 6 500 zł, tel. 512 - 858 - 762

Sprzedam Opel Zafira A, (2001), 1 995 cm³ DTI, klimatyzacja, stan bardzo dobry, cena 8 000 zł, tel. 510 - 982 - 062

Sprzedam Fiat 500, (2010), 1.2 benzyna, klimatyzacja, ABS, radiomagnetofon, alufelgi, dach panoramiczny, cena 19 000 zł, tel. 661 - 934 - 353

Sprzedam Renault Scenic 2, (2008), 1.5, stan bardzo dobry, doinwestowany, cena 8 500 zł, tel. 797 - 679 - 494

Sprzedam Toyota Yaris, (2005), 1.4 D4D, przebieg 283 360 km, 5-drzwiowy, salon polski, cena 7 000 zł, tel. 664 - 390 - 930

Sprzedam Ford Escort, (1999), 1.3 benzyna + gaz, hak, ekonomiczny, cena 1 600 zł do uzgodnienia, tel. 500 - 623 - 930

Sprzedam Volkswagen Golf IV, (2002), 1.9 TDI, 5-drzwiowy, srebrny, climatron, elektryczne szyby i lusterka, autopilot, zadbane, cena 7 800 zł, tel. 510 - 847 - 507

Sprzedam przyczepę, 2-osiową, cena 4 500 zł, tel. 600 - 900 - 969

Sprzedam Toyota Yaris, (2002), benzyna, auto zadbane, stan techniczny i wizualny bardzo dobry, ABS, elektryczne szyby, cena 7 200 zł do uzgodnienia, tel. 513 - 301 - 468

Sprzedam Volkswagen Golf IV, (1998), 1.8 benzyna, 125 KM, przebieg 265 000 km, stan bardzo dobry, opłaty do 02.2019 r., cena 2 550 zł, tel. 511 - 199 - 666

Sprzedam Chrysler Town Country, (2002), 3.8 benzyna + gaz, 220 KM, cena 11 500 zł, tel. 607 - 607 - 081

Sprzedam Renault Megane, (1999), w kraju od 2010 r., nowe opony zimowe, opłaty do 12.2019 r., cena 3 800 zł do uzgodnienia, tel. 668 - 603 - 826

Sprzedam Audi A3, (2000), 1.6 benzyna, 101 KM, auto do poprawek lakierniczych, cena 3 500 zł do uzgodnienia, tel. 726 - 051 - 203

Sprzedam Kia Sorento, (2007), 140 KM, przebieg 240 000 km, kolor czarny, wnętrze w bardzo dobrym stanie, cena 21 900 zł do uzgodnienia, tel. 888 - 186 - 954

Sprzedam Daewoo Matiz, (2002), benzyna, przebieg 79 000 km, jedna właścicielka od nowości, przegląd i OC do 01.2019 r., cena 1 500 zł, tel. 792 - 849 - 229

Sprzedam Daewoo Lanos, (2003), 1.6, 106 KM, sedan, przebieg 156 000 km, wspomaganie, elektryczne szyby, cena 2 950 zł, tel. 600 - 025 - 648

Sprzedam Volkswagen Passat B5, (1999), 1.9 TDI, kombi, srebrny metalik, alufelgi, komplet kół zimowych, stan bardzo dobry, cena 7 000 zł, tel. 516 - 645 - 195

Sprzedam Renault Koleos, (2008), 2.0 diesel, 4x4, pełne wyposażenie, serwisowany, bezwypadkowy, cena 22 900 zł, tel. 731 - 515 - 754

Sprzedam Audi A4, (2008), 1.9 TDI, sedan, bogate wyposażenie, bezwypadkowy, serwisowany, cena 24 900 zł, tel. 731 - 515 - 754

Sprzedam koła zimowe 175x70 R13, cena 100 zł za sztukę do uzgodnienia, tel. 885 - 991 - 175

Sprzedam Mercedes A-klasa, (1998), 1.4 benzyna + gaz, 75 KM, przegląd techniczny i ubezpieczenie ważne do 03.2019 r., cena 1 500 zł, tel. 694 - 044 - 700

Sprzedam Mercedes W210, (1996), diesel, 136 KM, auto zadbane, wszystko sprawne, cena 4 600 zł do uzgodnienia, tel. 604 - 419 - 650

Sprzedam Toyota Avensis, (2009), diesel, 126 KM, sedan, niskie spalanie, cena 26 500 zł do uzgodnienia, tel. 502 - 520 - 021

Sprzedam Volkswagen Jetta, (2012), benzyna, sedan, 170 KM, stan bardzo dobry, przebieg 100 000 km, kolor czarny, cena 41 500 zł, tel. 692 - 390 - 036

Sprzedam Skoda Superb II, (2010), diesel, kombi, 170 KM, drugi właściciel, w ciągłej eksploatacji, cena 36 900 zł do uzgodnienia, tel. 606 - 689 - 688

Sprzedam Fiat Seicento SX, (1999), benzyna, stan bardzo dobry, hak, ważne opłaty i przegląd, cena 2 550 zł, tel. 798 - 591 - 128

Sprzedam Ford Escort, (1999), benzyna + gaz, ekonomiczny, cena 1 400 zł do uzgodnienia, tel. 511 - 037 - 739

Sprzedam Toyota RAV4, (2004), 4x4, diesel, stan bardzo dobry, cena 19 900 zł, tel. 662 - 588 - 717

Sprzedam Volkswagen Passat, (1995), 1.8 benzyna, kombi, na chodzie, cena 1 200 zł, tel. 518 - 912 - 477

Sprzedam Opel Vectra, (1999), 1.6 16V, benzyna, centralny zamek, hak, ABS, po wymianie oleju, badania i OC ważne do 06.2019 r., w ciągłej eksploatacji, cena 3 300 zł, tel. 605 - 367 - 338

Sprzedam Mercedes W168, (2000), 1.7cdi, stan bardzo dobry, cena 2 500 zł, tel. 508 - 235 - 187

Sprzedam Daewoo Lanos, (2000), 1.3 z gazem, nowe progi, stan bardzo dobry, cena 2 950 zł, tel. 536 - 776 - 063

Sprzedam Renault Master blaszak, (2002), 2.5, 120 KM, stan bardzo dobry, aktualne ubezpieczenie, w całości lub na części, uszkodzona głowica, niskie koszty napraw, cena 3 000 zł, tel. 537 - 061 - 488

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam ciągnik Ursus C-360, (1987), stan bardzo dobry, z kabiną, cena 15 000 zł do uzgodnienia, tel. 515 – 395 – 992 (o/b)

Sprzedam opryskiwacz Pilmet, 300 litrów, stan bardzo dobry, pierwszy właściciel, cena 1 000 zł, tel. 692 – 432 – 692 (o/b)

Sprzedam byczka, 5-dniowy, cena 400 zł, tel. 787 – 827 – 701 (o/b)

Sprzedam ciągnik C-360 3P zarejestrowany, ubezpieczony, cena 14 900 zł, tel. 511 – 770 – 095 (o/b)

Sprzedam przyczepę Autosan, zarejestrowana, 10 ton, cena 7 200 zł do uzgodnienia, tel. 662 – 361 – 944 (o/b)

Sprzedam przewracarkę Deutz Fahr, stan bardzo dobry, cena 8 300 zł do uzgodnienia, tel. 661 – 403 – 119 (o/b)

Sprzedam jałówkę, cielna, okolice Piekut, cena 4 000 zł, tel. 883 – 509 – 825 (o/b)

Sprzedam ładowarkę teleskopową JCB 531-70 Agri Super, (2007), w oryginale, opony 90%, stan idealny, cena 105 000 zł do uzgodnienia, tel. 509 – 628 – 118 (o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, (2011), 2-talerzowy, 3 m, stan bardzo dobry, mało używany, cena 18 000 zł, tel. 692 – 432 – 692 (o/b)

Sprzedam ciągnik C-360, garażowany, sprawny, przegląd i ubezpieczenie ważne cały 2019 r., okolice Szczuczyna, cena 15 000 zł, tel. 602 – 280 – 288 (o/b)

Sprzedam pług 4-skibowy Staltech, stan bardzo dobry, po wymianie elementów, okolice Szczuczyna, cena 2 500 zł, tel. 602 – 280 – 288 (o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma Z-279 (czerwona) oraz owijkę Sipma Z-274, wzorowy stan, pierwszy właściciel, możliwość sprzedaży osobno, cena 22 500 zł za komplet do uzgodnienia, tel. 698 – 549 – 799 (o/b)

Sprzedam pługi 2-skibowe Unia Grudziądz, stan bardzo dobry, cena 900 zł, tel. 609 – 320 – 169 (o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Bolko, (1992), mało używany, cena 8 000 zł, tel. 609 – 320 – 169 (o/b)

Sprzedam pługi 2-skibowe, obracane mechanicznie, niemieckie, cena 1 900 zł, tel. 609 – 320 – 169 (o/b)

Sprzedam wagę elektroniczną, stan bardzo dobry, do 150 kg, cena 250 zł, tel. 724 – 254 – 357 (o/b)

Sprzedam 4 jałówki NCB, wysokocielne, wycielenie luty, cena 4 800 zł do uzgodnienia, tel. 606 – 389 – 653 (o/b)

Sprzedam chłodziarkę do mleka, na 3 bańki, cena 250 zł, tel. 668 – 354 – 389 (o/b)

Sprzedam jałówkę wysokocielną, wycielenie 10 stycznia, cena 5 300 zł do uzgodnienia, tel. 727 – 776 – 860 (o/b)

Sprzedam ciągnik Massey Ferguson 3065, (1997), 4x2, oryginał, cena 25 500 zł do uzgodnienia, tel. 514 – 494 – 862 (o/b)

Sprzedam ciągnik MTZ-82, (1982), cena 18 000 zł, tel. 691 – 242 – 088 (o/b)

Sprzedam ciągnik Białoruś Jurnz 6M, (1986), cena 6 800 zł, tel. 796 – 149 – 606 (o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, cały po remoncie, cena 2 000 zł, tel. 531 – 326 – 561 (o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Samasz, (2010), 1,85 m, cena 3 500 zł, tel. 531 – 326 – 561 (o/b)

Sprzedam pług Staltech, 5-skibowy, stan idealny, zaorał od nowości 40 ha, wszystkie elementy robocze oryginalne, cena 4 900 zł do uzgodnienia, tel. 513 – 031 – 442 (o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Niemeyer na części lub w całości, szerokość 2,60 m, z rozdrabniaczem, cena 2 700 zł, tel. 504 – 805 – 129 (o/b)

Sprzedam kosiarkę czołową Stoll, bębnowa, szerokość 2,70 m, cena 6 200 zł do uzgodnienia, tel. 504 – 805 – 129 (o/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów Motyl NO31M, stan bardzo dobry, garażowany, pierwszy właściciel, cena 2 500 zł, tel. 506 – 222 – 521 (o/b)

Sprzedam ciągnik McCormick, sprowadzony z Belgii, ładowacz, stan dobry, cena 12 000 zł do uzgodnienia, tel. 722 – 071 – 312 (o/b)

Sprzedam jałówkę, cielna, wycielenie początek marca, czarno-biała, cena 5 000 zł, tel. 783 – 297 – 418 (o/b)

Sprzedam sianokiszonkę, bele, 30 sztuk, cena 90 zł za sztukę, tel. 508 – 100 – 783 (o/b)

Sprzedam słomę ze stodoły, bele bardzo dobrze zbite, transport w okolice Zambrowa gratis, cena 75 zł za sztukę, tel. 693 – 069 – 764 (o/b)

Sprzedam 2 byczki, 2-tygodniowe, jedzą siano, cena 1 100 zł do uzgodnienia, tel. 505 – 327 – 993 (o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa Laval, 850 litrów, cena 4 000 zł, tel. 518 – 912 – 477 (o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka, 500 litrów, zawór, Piątnica, cena 1 500 zł, tel. 795 – 142 – 174 (o/b)

Sprzedam sianokiszonkę z poplonów – jęczmień, gorczyca, bele 120 x 130, 60 sztuk, cena 80 zł za sztukę, tel. (86) 275 – 11 – 35 (o/b)

Sprzedam opryskiwacz Jarmet, (2013), 450 litrów, 12 m³, cena 1 600 zł, tel. 506 – 410 – 740 (o/b)

Sprzedam przyczepę, wywrotka, 3-osiowa, 16 ton, cena 18 000 zł, tel. 602 – 246 – 229 (o/b)

Sprzedam tur do ciągnika C-330, cena 2 500 zł, tel. 602 – 246 – 229 (o/b)

Sprzedam dolny zaczep do ciągnika C-330, cena 500 zł, tel. 571 – 232 – 731 (o/b)

Sprzedam rozdzielacz hydrauliczny do ciągnika C-330, cena 300 zł, tel. 571 – 232 – 731 (o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Famarol Słupsk, polska, 1,65 m, stan dobry, cena 1 200 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam ciągnik C-360 3P, (1987), z kabiną i z turem lub bez tura, stan dobry, cena 16 500 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLI...
Nr 2328
Czytelnia w Łomży



PIĄTNICA

MAŚLANE CIASTECZKA

Składniki:

- > 185 g domowego masła ze Śmietanki 30% z Piątnicy
- > 1 szklanka cukru
- > 1 1/2 łyżeczki ekstraktu waniliowego
- > 2 1/2 szklanki mąki
- > 1 jajko
- > 1 żółtko
- > cukier puder do posypania

Przygotowanie:

Masło, cukier i ekstrakt waniliowy ubij na gładką masę, dodaj mąkę, jajko i żółtko i zagnieć gładkie ciasto.

Gotowe ciasto zawiń w folię spożywczą i włóż do lodówki na 30 minut.

Piekarnik rozgrzej do temperatury 180°C.

Schłodzone ciasto wałkuj na grubość około 5 mm i wycinaj foremkami dowolne kształty.

Ciasteczka układaj na wyłożonych papierem blachach i piecz 10-12 minut na złoty kolor.

Przed podaniem oprósz cukrem pudrem.



Szóstka rannych, wśród nich troje dzieci trafiło do szpitala po zderzeniu forda z volkswagenem na trasie Siemiatycze – Ciechanowiec w okolicach miejscowości Morze. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że zawiniła kierująca (34 lata) fordem, która nie ustąpiła pierwszeństwa jadącemu. Na pomoc rannym przyleciał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Była trzeźwa. Fot. KPP w Siemiatyczach

Świąteczne pożary z tragedią!

■ W drugi dzień świąt, 26 grudnia tuż po godz. 9.00, dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej otrzymał zgłoszenie o pożarze domu jednorodzinnego na ul. Konopskiej w Grajewie. Po stłumieniu ognia strażacy natrafili w piwnicy na zwęglone ciało starszego (78 lat) właściciela domu. W piwnicy był piec na węgiel, którym ogrzewany był dom. Nie wiadomo, co było przyczyną pożaru ani jak zginął właściciel, ale mogło dojść do zaproszenia ognia.

■ Tego samego dnia doszło do pożaru budynku komunalnego przy ul. Strażackiej w Szczuczynie, w którym paliła się drewniana podłoga na poddaszu i drewniana ściana na parterze. Dzięki natychmiastowej interwencji strażaków, ogień szybko ugaszono. Przybyły na miejsce burmistrz Szczuczyna zapewnił lokale mieszkalne rodzinom, które nie mogły wrócić do swych mieszkań.

■ Wieczorem w Wigilię, 24 grudnia, prawdopodobnie od żaru, który wypadł z pieca, zapaliło się wyposażenie w jednym z pokoi jednorodzinnego domu przy ulicy Wodnej w Zambrowie. Przebywało w nim wówczas 7 osób, szybko same opuściły płonący budynek. Lekko skaleczyła się jedna z nich, wyskakując przez okno. Lekarz pogotowia opatrzył skaleczenie na miejscu. Spaliło się wyposażenie parteru domu. Straty oszacowano na 50 tys. zł. Strażacy uratowali mienie wartości 1,5 mln zł.

■ Kilka godzin później, bo o 2.40 pożar kotłowni w swoim domu zgłosiła właścicielka domu przy ul. Moniuszki w Zambrowie. Na szczęście okazało się, że bardzo duże zadymienie spowodowały tłące się papiery i kartony, składowane niedaleko pieca centralnego ogrzewana.

742 żaruty dla dyrektor

„Będąc funkcjonariuszem publicznym, żądała korzyści majątkowych w zasadzie za każdą czynność jaką wykonywała. Były to czynności związane z zatrudnieniem, dodatkowym zatrudnieniem i przedłużeniem stosunku pracy, przydzielaniem nadgodzin lub nagród”, poinformowała Beata Wołosik z Sądu Rejonowego w Białymstoku, do którego wpłynął akt oskarżenia, zawierający 742 prokuratorskie zarzuty, które usłyszała była dyrektor szkoły policealnej w Białymstoku. Postępowała tak wiele lat, aż wreszcie nauczyciele odważyli się ujawnić proceder. Śledztwo trwało 4 lata.

Pijacka radość w hondzie

Nie czekając wieczoru, mieszkaniowiec (34 lata) gminy Jedwabne zabawił się szybką jazdą hondą po wsi Karwowo Wszebory, oznajmiając swą radość z Sylwestra donośnym trąbieniem. Nie pomyślał, że może „wywołać wilka z lasu”, czyli telefon na policję kogoś, komu taka zabawa na drodze się nie podoba. Nie mógł zresztą myśleć, bo gdy zatrzymali go policjanci, był kompletnie pijany (3,5 prom.!).

Kradli w... Wigilię!

Dwaj młodzi (19 i 29 lat) mieszkańcy Łomży postanowili inaczej, niż wszyscy spędzić Wigilię: najpierw wynieśli i opróżnili skarbonkę z kościoła w Łomży, a potem próbowali ukraść pieniądze ze skarbonki z datkami na hospicjum w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży. W Szpitalu nagrały ich kamery monitoringu i na miejscu szybko pojawiła się policja. Gdy usłyszeli dźwięk sygnałów ra-

diowozu, zaczęli uciekać, ale po krótkim pościgu mieli kajdanki na rękach. Wtedy okazało się, że wcześniej ukradli skarbonkę z kościoła. Z uwagi na jej ciężar, porzucili ją kilkaset metrów dalej. Leżącą w śniegu uszkodzoną skarbonkę znalazł przechodzień i zawiadomił o tym dyżurnego łomżyńskiej policji. Obaj złodzieje, to znani policji recydywiści. Grozi im więc kilkuletnia odsiadka.

Poznasz złodzieja?



Saszetkę z „ogromną sumą” ukradł ten człowiek w sklepie spożywczym na ul. Wojska Polskiego w Łomży. Według informacji policji, saszetkę zostawił na ladzie roztargniony klient. Złodziej, jak uchwyciły kamery monitoringu, przed wyjściem z saszetką poczekał, aż właściciel pieniędzy odjedzie spod sklepu.

Poradnia psychologa

Ktorego chłopaka wybrać?

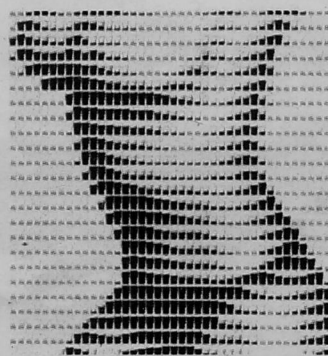
Przed świętami dwóch chłopaków poprosiło mnie o chodzenie. Jeden ma 18 lat, a drugi 15 i nie wiem, którego wybrać. Bardziej podoba mi się ten, co ma 15 lat, chociaż ten 18 też jest ładny, w dodatku dojrzały. Ja mam 15 lat.

Anetka

Znam sposób, który czasem działa: trzeba wziąć monetę i umówić się z samą sobą, że jeśli wypadnie reszka, spotkam się z piętnastolatkiem, a jeśli orzełek, to ze starszym. Potem trzeba rzucić monetą. Jeżeli będziesz zadowolona z tego, co wybrałaś, to wszystko jest ok. Jeśli będziesz

niezadowolona, to znaczy, że wolisz tego drugiego chłopaka. Tak czy inaczej, dylemat zostaje rozwiązany. Możesz też umówić się z jednym chłopakiem, a potem z drugim. Gdy poznasz obu, łatwiej będzie Ci zrozumieć, z którym dobrze się czujesz. Za Twoim dylematem stoi bowiem tak naprawdę brak konkretów. Masz tylko wyobrażenie o obu chłopakach, ale nie wiesz, jaki jest każdy z nich. A wtedy bardzo trudno sensownie wybierać. Gdybyś obu poznała bliżej, Twój dylemat sam by zniknął.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Pytanie intymne

Chyba mój mąż się zestarzał. Myślę tak dlatego, że ostatnio nalega, abym w jego obecności pieściła się.

Twierdzi, że to go bardziej podnieca, lubi na mnie patrzeć. Mam jednak obiekcje, bo wcześniej nie musiał podniecać się w ten sposób i było nam dobrze.

Co o tym sądzić?

Barbara

Na pragnienia męża należy spojrzeć nie jak na objaw starzenia, ale poszukiwania nowych bodźców. Pieszczotki mogą być jednym z elementów gry wstępnej. Wzbogaci i urozmaici dotychczasowy repertuar waszych pieszczot. Poza tym, pobudza maksymalnie wyobraźnię. Mężczyźni są wzrokowcami. Taki intymny obraz bardzo ich podnieca, a świadomość, że jest się obserwowaną i coraz bardziej pożądaną, też podnieca. Sam fakt, że kochankowie bez zahamowań mogą tak bardzo intymnie zachowywać się w swojej obecności świadczy o wyzbyciu się wstydu i otwartości na wspólne poszukiwania nowości. Taka miłośna gra może jeszcze bardziej wzmocnić więzi.



Składniki:

- 1 kg żołądków drobiowych
- 2 udka z kurczaka
- 1 skrzydło z indyka
- 1 marchew
- 1 pietruszka
- 1 mały por
- seler
- 1 cebula
- 2 ząbki czosnku
- 2 łyżki koncentratu pomidorowego
- majeranek
- 2 liście laurowe
- 4 ziarna pieprzu
- 3 ziarna ziela angielskiego
- słodka i ostra papryka
- gałka muszkatołowa
- 2 łyżki masła
- 2 łyżki mąki
- sól

Żołądki umyć, oczyścić, zalać wodą, gotować kilka minut, od-

cedzić. Ponownie zalać świeżą wodą (ok. 1,5 l), posolić, dodać ziarna pieprzu, ziele angielskie i liście laurowe. Gotować pod przykryciem 30 minut. Dodać umyte i oczyszczone udka kurczaka i skrzydło z indyka oraz pokrojoną w kawałki włoszczyznę i cebulę. Gotować pod przykryciem ok. 1 godz., aż żołądki będą miękkie. Wyjąć mięso, obrać z kości, pokroić. Żołądki pokroić w paski, warzywa w drobną kostkę. Do wywaru dodać koncentrat pomidorowy i przeciśnięty przez praskę czosnek. Doprawić solą, gałką, ostrą i słodką papryką oraz majerankiem. Masło rozpuścić na patelni, dodać mąkę, rozprowadzić, dodać do gotującego się wywaru, wymieszać. Następnie dodać pokrojone mięso oraz warzywa, gotować 2 min.

Lekarz domowy

Karnawał, czas częstych spotkań i wypadów na dyskoteki, a ja jestem oszepecona. Wyskakuje mi „zimno”. Z jednej strony wyleczyłam, pojawiło się z drugiej. Co robić, żeby skutecznie pozbyć się bolącego brzydactwa?

Kasia

Wirus „zimna”, czyli opryszczki, ma w sobie ponad 80 proc. ludzi. Zimą, kiedy spada odporność organizmu, a skóra jest przechłodzona, wirus ujawnia się. Najpierw powstaje piekące zaczerwienienie i w tym momencie najlepiej potrzeb-

zakazane miejsce czosnkiem (świeżo przyciętym), pocieranie powtórzyć dwa, trzy razy w czasie dnia. Podobnie, jeśli nie zareagowaliśmy szybko i pojawiły się już pęcherzyki. Nie należy ich dotykać, bo można przenieść opryszczkę w inne miejsce. „Zimno” można także smarować maścią lub żelem o działaniu przeciwwirusowym. Najlepiej co dwie godziny. Jeśli akurat nie ma takiej maści w domowej apteczce, można rozkruszyć albo rozmoczyć aspirynę lub polopirynę i tę papkę nałożyć na chore miejsce.

Pod paragrafem

Mam gospodarstwo i jestem już emerytem. Chciałbym większą część ziemi oddać w dzierżawę. Czy będę musiał płacić podatek od czynszu dzierżawnego?

Marian

Nie będzie trzeba płacić podatku od dochodu z dzierżawy, jeśli wydzierżawione grunty będą wykorzystywane na cele rolnicze. Według ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych,

źródłem przychodów jest dzierżawa gospodarstwa rolnego, ale na cele nierolnicze. Obowiązek udokumentowania, że uzyskany dochód z dzierżawy jest wolny od podatku, spoczywa na podatniku. Zatem, żeby uniknąć kłopotów, rolniczy cel należy podać w umowie dzierżawy. W rozumieniu ustawy, działalność rolnicza polega na „wytworzeniu naturalnych produktów roślinnych lub zwierzęcych”.

Po czym mogą oceniać nas inni?

Uścisk dłoni – silny uścisk dłoni na powitanie zwykle oznacza pewność siebie, śmiałość, umiejętność wyrażania swych emocji. Słaby, delikatny uścisk dłoni sugeruje niepewność, wrażliwość, ale też niemal zawsze ludzi, którzy idą po linii najmniejszej oporu.

Punktualność – punktualni odbierani są jako zorganizowani i ceniący czas. Spóźnialscy, że zostawiają wszystko na ostatnią chwilę. Niekoniecznie nie liczą się z innymi, jednak mają tendencję do bycia skrytymi i wycofanymi.

Charakter pisma – mocno przyciskający długopis do kartki, by coś napisać, zwykle są uparci, mają dużo pewności siebie. Stosowa-

nie większych liter wskazuje na otwartość, towarzyskość, łatwość nawiązywania kontaktów. Piszący drobnymi literami bywają nieśmiali, ale nie zamknięci w sobie; lubiący samotność, ale nie odludki; małowówni, ale nie mrukliwi. **Ulubiony kolor** – lubiący kolor czerwony są wytrwali, konsekwentni i zdeterminowani w osiąganiu celu. Miłośnicy koloru żółtego są indywidualistami, cieszącymi się z samego zmierzania do celu.

Ulubione zwierzę domowe – miłośnicy psów mają zwykle więcej energii, ale mogą mieć problemy z panowaniem nad sobą. Miłośnicy kotów są opanowanymi, inteligentnymi wrażliwcami.

KONTAKTY w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerata@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl



Panika w PiS. Do 2020 r. posłom zabraknie dzieci do pracy w państwowych spółkach!

Ceny w Polsce nie rosną. One wstają z kolan!

Przychodzi baba do lekarza, a lekarz w Anglii.

– Dlaczego matka-ojczyzna zawsze wzywa do walki? Mogłaby choć raz zawołać na obiad...

Po kilku minutach ostrej kłótni, mąż postanawia załagodzić sytuację:

– Przyznaję, to nie do końca twoja wina, kochanie. Według Biblii, Bóg pięć dni trzymał się tworzenia świata, szóstego dnia stworzył człowieka, na końcu kobietę. Była sobota, prawie wieczór. Zmęczenie dało znać o sobie...

– Zapamiętaj synu: różnica między seksem za pieniądze i seksem za darmo jest bardzo wielka!

– Dlaczego, tato?
– Seks za pieniądze kosztuje dużo mniej.

– Jakie postanowienie przyjąłeś w Nowy Rok? – pyta kolega.

– Precz z winem, kobietami i śpiewem. Zwłaszcza śpiewem!

– Tatusiu, kup mi pistolet! No kup mi... Prawdziwy!

– Mówiłem już, jesteś za mały, nie kupię ci!

– Ale ja uważam, że powinienś mi kupić!

– A ja uważam, że nie, to nie! W końcu, kto tu jest głową rodziny!

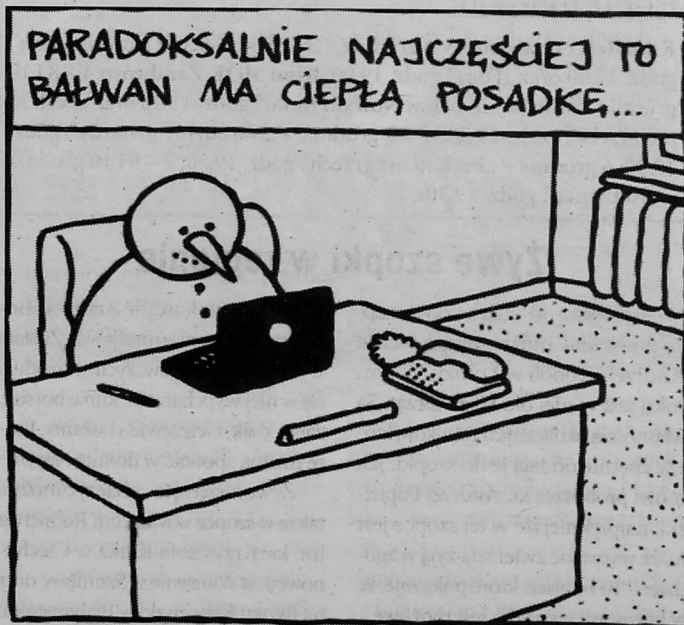
– Ty, tato. Ale gdybyś mi kupił pistolet...

– Znalazłem haka na moją żonę. Jak ją poznałem, miała makijaż. A artykuł 197. § 1. kodeksu karnego mówi: „Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza inną osobę do obcowania płciowego, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12”. Doprowadziła mnie do obcowania podstępem!

Bezchmurne niebo, piękne słońce, zero wiatru. Termometry pokazują ponad 15 stopni. Dwaj Kurpie w zimowych kożuchach rozmawiają w cieniu drzewa.

– Trudno wytrzymać w taki skwar – mówi jeden.

– Dobrze, że przynajmniej nie ma śnieżyicy. Kto chciałby w takie gorąco odśnieżać drogę? – pociesza go kolega.



Tu warto być

Białystok

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196):

- „Zapiski oficera Armii Czerwonej”, kultowy monodram Krzysztofa Ławniczaka, od ponad 25 lat na scenie Teatru. Błyskotliwe studium mentalności „człowieka radzieckiego” według powieści Sergiusza Piaseckiego; piątek, 4 stycznia, godz. 17.00 oraz sobota, 5 stycznia, godz. 20.00.
- „Mayday”, jedna z najlepszych komedii autorstwa brytyjskiego komediopisarza Ray’a Cooney’a, określanego jako mistrza farsy. Od ponad 30 lat rozbawia publiczność na całym świecie; piątek, 4 stycznia, godz. 19.30 oraz sobota, 5 stycznia, godz. 17.00.

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

- Spotkanie przy kawie w cyklu Kawiarenki Kulturalnej; poniedziałek, 7 stycznia, godz. 18.30.
- Retransmisja koncertu noworocznego André Rieu z Sydney; piątek, 11 stycznia, godz. 18.00. Bilety dostępne w GCK.

Łomża

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

- Otwarcie wystawy „Wspomnienie. Wojtek Surawski – fotograf”, prezentującej dorobek niedawno zmarłego artysty. „Był przyjacielem wszystkich zauroczonych fotografią. Odszedł tak samo jak żył: cicho i skromnie, ale pozostawił swój artystyczny dorobek, który jest znaczącym bardzo wkładem do naszej, łomżyńskiej fotografii”, mówi o nim kolega fotografik Zbigniew Ciborowski; Galeria pod Arkadami (Stary Rynek), piątek, 4 stycznia, godz. 18.00.
- Projekcja filmu „The Square”, który w bezkompromisowy sposób stawia kwestię funkcjonowania sztuki współczesnej w obiegu społecznym; Galeria pod Arkadami (Stary Rynek), środa, 9 stycznia, godz. 19.00.
- Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 86 216 59 55):**
- „Skąd Mikołaj wie”, to refleksja o losie nie tylko zabawek... Reżyseria: Rafał Swaczyna, scenografia: Marta Kodeniec, Muzyka: Bogdan E. Szczepański. Obsada: Tomasz Rynkowski, Marek Janik, Daria Głowacka, Beata Antoniuk, Rafał Swaczyna, Marzanna Gawrych, Judyta Kłys; niedziela, 6 stycznia, godz. 11.00.

Szczuczyn

Biblioteka Centrum Kultury (ul. Łomżyńska 11, tel. 86 262 10 36):

- „Bezkrwawe łowy”, to tytuł wystawy fotograficznej Krzysztofa Szymańskiego; otwarcie w czwartek, 3 stycznia, godz. 16.00.

Repertuar kin:

Kino Relax Grajewo: 4 – 6 grudnia – „Miśków 2-óch w Nowym Jorku”, godz. 17.00 oraz „Fuga”, godz. 19.00. **Kino MOK Zambrów:** 4 – 8 i 10 grudnia – „Miśków 2-óch w Nowym Jorku”, godz. 15.30 oraz „Pech to nie grzech”, godz. 19.30; 4 – 5 grudnia – „Narodziny gwiazdy”, godz. 19.30; 6 grudnia – „Pech to nie grzech”, godz. 19.30; 7 – 8 i 10 grudnia – „Aquaman”, godz. 19.30.

Żywe szopki w regionie

Największą od kilku lat żywą szopkę podziwiać można przy kościele Andrzeja Boboli w Łomży. W tym roku jest w niej ok. 80 zwierząt. Są własnością okolicznych rolników, którzy chętnie oddają je do szopki. Jak mówi proboszcz ks. Andrzej Popielski, najpiękniejsze w tej szopce jest to, że wszystkie zwierzęta żyją w zgodzie: – To miejsce, które pokazuje, że w harmonii wszystko jest możliwe.

W samym kościele Andrzeja Boboli stanęła szopka myśliwska. Została wykonana przez łowczych, a znajdując się w niej wypchane lis, kuna, borsuk, zając, dzik, cietrzewie i bażanty, które można spotkać w dolinie Narwi.

Żywe zwierzęta zobaczyć można także w szopce w Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, w skansenie w Szumowie oraz na Rynku Kościuszki w Białymstoku.

HOROSKOP

zodiakalny na rok 2019

BARAN (21 III – 20 IV): nie oglądaj się za siebie! Ten rok przyniesie nowe okazje zawodowe, która mogą spowodować zmianę Twego życia. W miłości szczęście! Musisz tylko pozbyć się nawyku do flirtów i podrywu, bo mogą popsuć wartościowy związek. Napicie i przeciążenie pracą wystawią Twoje zdrowie na próbę, ale jeśli go nie zaniedbasz, wszystko będzie dobrze.

BYK (21 IV – 20 V): uporządkuj swoje życie i będziesz się cieszyć spokojem. Możesz liczyć na pomoc przyjaciół i miłosne okazje. Będą chwile, że poczujesz się jak na huśtawce: raz będziesz górą, innym razem spadniesz na sam dół. Gromadź siły i oszczędzaj, a nie nie stracisz.

BLIŹNIĘTA (21 V – 20 VI): rok obfitujący w wydarzenia, niektóre bardzo szczęśliwe, inne dość trudne. Jeśli nie opuści Cię optymizm i pogoda ducha, co dodawać Ci będzie skrzydeł, trudności łatwo pokonasz. Nie zabraknie ożywczych emocji uczuciowych.

RAK (21 VI – 22 VII): nie bój się zmian, bo i tak ich nie unikniesz, a wyjście im naprzeciw z własnymi pomysłami pozwoli Ci kontrolować sytuację. Nie podtrzymuj związku, jeśli Cię niszczy. Przeprowadź wówczas gruntowne zmiany i nie idź na kompromis. Samotne Raki mają szansę spotkać miłość swojego życia od sierpnia do października. Wykorzystaj potężną dawkę energii na erotyczne eksperymenty.

LEW (23 VII – 22 VIII): przed Tobą niezły rok! Wreszcie poczujesz, że życie należy do Ciebie. Powrócisz do swojej wielkiej formy i uroku. Twoje marzenia i wielkie plany wreszcie staną się możliwe. Nie ulegaj iluzjom i nie wierz we wszystko, co obiecują Ci ludzie.

PANNA (23 VIII – 22 IX): w tym roku liczyć się będzie Twoja konsekwencja, nie zbaczaj z raz obranej drogi. Do końca października maksymalny wysiłek i koncentracja na życiowych celach, ale znajdziesz

w sobie pokłady energii, aby przetrwać każdy kryzys i zdobyć to, do czego od dawna dążysz.

WAGA (23 IX – 23 X): czas zakończyć ciągnące się sprawy. Skup się na tym, co naprawdę dla Ciebie ważne. Nie nadużywaj zaufania najbliższych, bacznie zwracaj uwagę na to, co mówisz i czynisz, bo w jednej chwili możesz zniszczyć coś, na czym Ci zależy. Dobre samopoczucie i optymizm sprawią, że i z finansami nie będzie źle. Dbaj o zdrowie, nie odwracaj badań, jako kierowca, zachowaj szczególną ostrożność.

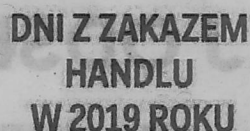
SKORPION (24 X – 22 XI): rok samych pozytywnych niespodzianek. Pomyślny zawodowo, a powodzenie u płci przeciwnej będzie wzrastać. Optymizm sprawi, że wszystko wyda się prostsze. Wystarczy samemu niczego nie komplikować.

STRZELEC (23 XI – 21 XII): zmień stosunek do życia i ludzi, traktuj ich poważnie, a trudne sytuacje pokonasz szczęśliwie. Skorzystaj z doświadczeń, bo tylko na tym zyskasz. Optymizm i wycucie poratuje Cię w niejednej podbramkowej sytuacji. W sumie: głowa do góry!

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): rok wielkich życiowych zmian i odkrywczych pomysłów. Zakończysz nieudane związki i rzucisz się w wir nowych znajomości. Będziesz mieć dobrą rękę do pieniędzy.

WODNIK (21 I – 19 II): porzuć schematy i „skocz” na głęboką wodę, bo szczęście będzie Ci sprzyjać. Rok sukcesów, będzie Cię stać wreszcie na swoje marzenia, zdobycie tego, czego pragniesz. Nie zachłystaj się jednak powodzeniem przed czasem, zachowuj konsekwentnie rozwagę.

RYBY (20 II – 20 III): rok próby. Otworzą się nowe możliwości, ale trzymaj się ustalonych planów. Sytuacja finansowa zacznie się stabilizować i poprawiać, nie rozpędzaj się jednak! Możesz liczyć na wsparcie i pomoc bliskich. W uczuciach „ciepło”.



P	W	S	C	P	S	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

P	W	S	C	P	S	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

P	W	S	C	P	S	N
		①	2	③	4	⑤
6	7	8	9	10	11	⑫
13	14	15	16	17	18	⑰
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

P	W	S	C	P	S	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

P	W	S	C	P	S	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						

P	W	S	C	P	S	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	

P	W	S	C	P	S	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28			

P	W	S	C	P	S	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

P	W	S	C	P	S	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

P	W	S	C	P	S	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

P	W	S	C	P	S	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

P	W	S	C	P	S	N
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

Organizatorami Biegu byli: Klub Sportowy Maratonka, Stowarzyszenie „Wiejski Zakątek”, a współorganizatorami miasto i gmina Grajewo, MOSiR, KP PSP Grajewo i Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

przez Łukasza Kurowskiego i Daniela Chojnowskiego. Na trybunach wśród kibiców przechadzał się Mikołaj z Elfami, rozdając słodycze. Nad całością czuwali nauczyciele wychowania fizycznego i komentujący całą imprezę Wojciech Kamiński.



W ZUPEŁNIE **NOWEJ ODSŁONIE**

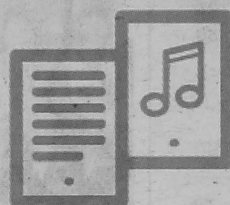
#Największa**Księgarnia**Internetowa

#**CzytamBoLubię**



Książki

Najciekawsze
nowości wydawnicze
i klasyki literatury



**Ebooki
i Audiobooki**

Ponad
50 000 publikacji
elektronicznych



i coś więcej...

Muzyka, filmy,
zabawki
i wiele innych!

POZNAJ NASZE **WSZYSTKIE PROMOCJE**

RABATY NAWET DO -70%

WWW.NEXTO.PL

WEJDŹ I BĄDŹ NA BIEŻĄCO

